

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal. pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 85.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie	32 K	rocznie	24 K
półrocznie	16 K	półrocznie	12 K
kwartalnie	8 K	kwartalnie	6 K
tygodniowo	2 K 70 h.	tygodniowo	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników *Sokołowskiego* we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego c. k. Szkoły rzemiosł budowlanych w Jarosławiu, Aleksandra Kapuścińskiego, nauczycielem w IX. klasie rangi dla przedmiotów techniczno-budowlanych w tejże szkole.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 13 marca 1913 l. II. 65/8/9 o ustanowieniu komisji egzaminacyjnej dla operatorów do obsługi aparatury kinematograficzno-projeekcyjnych i mianowaniu komisarsza do badania tych aparatów.

Na zasadzie postanowień § 11 rozporządzenia ministeryalnego z 18 września 1912 Dz. u. p. nr. 191 co do urządzania publicznych przedstawień kinematograficznych i dodatku A. do tego rozporządzenia wydaję dla Królestwa Galicji następujące przepisy wykonawcze:

§ 1.

Dla egzaminów dla operatorów do obsługi aparatury kinematograficzno-projeekcyjnych (§ 11 rozp.) ustanawia się dla Galicji komisję egzaminacyjną przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie.

§ 2.

Komisja ta składać się będzie z trzech członków, mianowicie: c. k. radcy Namiestnictwa Wojciecha Wenza, względnie jego zastępcy c. k. starosty Zygmunta Kretschmera, c. k. profesora Politechniki Romana Dzieślewskiego i c. k. starszego inżyniera Karola Kisseli, względnie ich zastępców: c. k. in-

żynierów Maryana Kuczyńskiego i Zygmunta Boberskiego.

§ 3.

Tytułem taksy egzaminacyjnej ustanawia się kwotę dwadzieścia cztery (24) koron, oprócz należności za użycie lokalu, aparatu i prądu elektrycznego, którą osobno uiszczyć należy.

§ 4.

Prośby o przypuszczenie do egzaminu wnoszone być mają pisemnie do c. k. Namiestnictwa we Lwowie i winny zawierać:

1. nazwisko, stan i adres mieszkaniowy kandydata,
2. dzień i rok urodzenia i gminę przynależności wymienionego,
3. podanie, gdzie kandydat w ostatnich trzech latach przebywał i czem się w tym czasie trudnił.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia,
2. dowód przynajmniej sześciomiesięcznego zatrudnienia przy aparacie projekcyjnym pod dozorem uprawnionego operatora,
3. dowód wymaganej moralnej nieskazitelności przez świadectwo służbowe lub urzędowe świadectwo moralności,
4. dowód fizycznego uzdolnienia przez świadectwo lekarza urzędowego i
5. taksę egzaminacyjną (§ 3).

§ 5.

Dla badania aparatów używanych do przedstawiania obrazów kinematograficznych (Dodatek A. rozp. min.) ustanawia się komisarszem dla Galicji c. k. starszego inżyniera Karola Kisselę we Lwowie, zaś jego zastępcą c. k. inżyniera Maryana Kuczyńskiego we Lwowie.

§ 6.

W celu dokonania badania aparatów projekcyjnych winny strony zgłaszać się w c. k. Namiestnictwie Depart. X. c.

C. k. Namiestnik:
Bobrzyński w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 kwietnia.

Podstawy nowej ustawy emigracyjnej.

W lutym r. z. uchwaliła komisja ekonomiczna Izby posłów wygotować wyczerpujące sprawozdanie wstępne o podstawach nowej ustawy emigracyjnej. Sprawozdanie to opracował prof. dr. Halban, a pisma niemieckie podają obecnie treść jego wywodów.

W uwagach początkowych występuje dr. Halban przeciwko mniemaniu, jakoby ustawa, rozstraszająca należytą opiekę nad wychodźcami, mogła poniekąd stać się zachętą do emigracji. Cel tej ustawy jest zupełnie inny. Zmierzają ona do zmniejszenia niebezpieczeństw i hazardu wychodźcy, do uchronienia go od wyzysku, zarazem zaś kładzie tamę lekkomyślnemu werbowaniu nadmiernie wielkiej liczby robotników, w następstwie czego wartość pracy każdej jednostki obniża się znacznie. Ustawa taka winna być ochroną dla emigrantów, równocześnie zaś umożliwiać kontrolę nad emigracją. Pojęcie emigranta radzi referent ustalić w ten sposób, iżby objął tę nazwę wszystkich, którzy dla stworzenia sobie środków egzystencji przez pracę zarobkową udają się zagranicę, nie zmuszeni do tego poleceniem swych dotychczasowych służbowców lub pracodawców. Obywatelstwo państwowe emigranta winno być rzeczą obojętną; rozstrzygającym momentem jest raczej wyjazd jego z granic Austrii; przy innym sposobie pojmowania wykonanie opieki i ochrony byłoby bardzo trudne — w wielu zaś wypadkach wprost niemożliwe.

Sprawozdanie przechodzi następnie do kwestii informowania wychodźców, wskazuje

na niebezpieczeństwo niedostatecznych lub wręcz fałszywych informacji i przypomina wyrażone już w r. 1912 przez Izbę życzenie, by ustanowiono sprawozdawców fachowych i zorganizowano w sposób odpowiedni udzielanie informacji. Zawodowi sprawozdawcy byłiby właśnie źródłem informacji najlepszych, bo autentycznych i we właściwym czasie podawanych, a to o stanie targu pracy we wszystkich dla emigracji ważnych krajach. Ogłaszaniem informacji zajmowałoby się pozostające pod nadzorem Rządu centralne biuro wywiadowcze, które udzielałoby ich dalej władzom krajowym celem przekazania podległym urzędom (władzom powiatowym, dyrekcjom policyj i magistratom). Indywidualne udzielanie koncesyj należy poddać przymusowi koncesjonowania z wykluczeniem wszelkich tendencji zysku. To udzielanie koncesyj przeniesione należy na publiczne urzędy pośrednictwa pracy i na organizacje ochrony o charakterze instytucyj ku pożytkowi ogólnemu stworzonych, a gdzie ich brak, na osoby prywatne, jednakowoż z wykluczeniem zamiaru ciągnięcia zysków.

Co do pośrednictwa (werbowania) różni dr. Halban werbunek ogólny od indywidualnego pośrednictwa. Dla obu kategorii żąda on przymusu koncesjonowania z czasem trwania koncesyi co najwyżej trzyletnim i możliwością ograniczenia jej każdej chwili, a nawet zupełnego odwołania wedle swobodnego uznania władzy krajowej, zakazu wykonywania koncesyi przez inną osobę, dostarczenia kaucyi, ustalenia cen, których ma się żądać od wychodźców, zobowiązania do prowadzenia dokładnych zapisów i ksiąg co do wszystkich szczegółów pośrednictwa i przedkładania tych ksiąg władzy politycznej, wreszcie zakazu załatwiania z robotnikami lub członkami ich rodzin, jakichkolwiek interesów pieniężnych, kredytowych lub też wykonywania pełnomocnictw majątkowo-prawnych, który to zakaz rozpościć należy winien również na osoby z rodziny i na funkcjonariuszy koncesjonariusza. Przy indy-

34)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Czasem — poprzez świst wichru, dochodził z lasu jękiły trzask łamanego drzewa — druty telefoniczne, rozpięte wzdłuż gościńca, dzwigały nieustannie i ponuro.

Turskiemu przypomniły się burze, gdzieś na północ od Japonii, na niewielkim pobrażnym statku kupieckim, przebywane w chłodne, blade noce, kiedy wichur ryczał w watach morskim pod niebem tak samo, jak teraz gwiazdzistym. I przypomnieli mu się, jak w jedną taką noc przyszło do niego z daleka wspomnienie tej oto kobiety, która siedziała teraz obok niego — dalsza mu wistocie, niż wówczas na wodach oceanu Spokojnego. Tam w świecie wichru czuł wiew rozszalałego, długo duszonej swojej tęsknoty — szalałego, długo duszonej swojej tęsknoty — w pianie morskiej, obryzgującej mu rozpaloną twarz — łzy, których jego oczom brał kawałek. Przypomnieli sobie, jak w myśli tulił tam do ust jej ręce, jak błagał ją, aby wargami jeszcze raz, raz jeden jedyny dotknęła jego czoła. Mówił do niej wśród obcych, dalekich ludzi, w noc na dalekim morzu, iż to jego jest winą, że nie umiał w niej widzieć li tylko tego, co jest pięknem, światłem, jasnością i kwiatem życia....

Posłyszał naraz, że płacze cicho.

— Pani Heleno!
— Niech mi pan da spokój!
— Pani Heleno, ja nie mówię dlatego, że pani płacze. Już mi to może jest nawet obojętne....

— Więc czego pan chce odemnie?
— Zdaje mi się, że trzeba jeszcze jedną rzecz powiedzieć. Kto wie, czy nieświadomie nie po to właśnie przyjechałem tam z daleka.... Cokolwiek jest, cokolwiek się jeszcze stało, pani była jedyną, jasną pięknoscią w moim życiu. Mówię o tem wszystkim, bo to już umarło. Tęskniłem za panią długie lata do obłędu, do szału. Po co już o tem mówić!

— Więc co? więc co? —
— Uczułem naraz, że nie wie, jak to powiedzieć, co myśli. Chciał ją właściwie prosić, zaklinać, aby pozostała piękną, taką, jak on ją widział w śnie swoim i we wspomnieniu, żeby przez pamięć, jak mu niegdyś była ubóstwiona, odrzuciła od siebie przecie tę banalną ohydę życia, która ją kala i poniża, gorzej: pospolituje — i rozumiał zarazem całą bezdenną śmieszność i głupotę podobnej prośby.

Zlekka położył dłoni na jej ręce. Drgnęła gwałtownie.

— Niech pani ręki nie cofa. Mówię z panią w tej chwili jak przyjacieli. Niech pani zapomni o tem, co powiedziałem. To było głupie i niepotrzebne. Pani ze względu na samą siebie powinna być piękną. Rozumie pani? piękną! nie więcej: piękną! Cemu pani taka nie jest?

Milczała przez chwilę.
— A kto temu winien, jeśli nie ty? Głos jej był niski, nabrzmiały, jakby gdzieś z poza dalekich łez przychodzący.

Zamyślił się.

— Obawiam się, że jednak naprawdę ja winien nie jestem.

— Przecież ty wiesz, że ja ciebie jednego kochałem.

— Nie wiem tego.

— Nie obrażaj mnie! — krzyknęła.

Spojrzał jej w oczy.
— Jeśli tak było.... — zaczął powoli. Nie dała mu skończyć.

— Było tak. Nie wstydę się tego, co mówię. Kochałem cię.

Słowa te wyszły jej z gardła jakimś niskim, zdławionym szeptem, zaledwie dosłyszalnym wśród wyciągu wiatru.

Czuł, że fala ognia przelała mu się przez żyły i płomieniem wybuchła na czoło.

— Moja głupia próżność sameza — pomyślał sobie samemu na przekór.

— Wszakże wiesz, że i ja ciebie jedną kochałem — odrzucił jej, siłąc się na ton obojętny.

— I co ze mnie zrobiłeś? Mogliśmy być szczęśliwi, rozumiesz? gdybyś był miał cierpliwość, gdybyś mnie nie był naglił, zadrecał, gdybyś nie był uciekł przed dzieśięciu laty tak głupio, dziecinnie, niepotrzebnie? I cóżem ja miała robić?

Milczał, nie znajdując odpowiedzi. Tego, co myślał, powiedział jej nie mógł. Zresztą nie miałyby to żadnego celu.

A ona zasunęła dłonie na twarz i mówiła cicho, jakby skarżąc się sama przed sobą:

— I co ja winna, że tęsknię odtąd, że szukam i nie znajduję? Och, takam zmęczona, och, taka sponiewierana życiem! Spokoju chcę za jakąkolwiek cenę. Wszystko mi jedno, kto to jest, bo to już.... nie będzie.... to samo! Niech mnie tylko kocha, niech mnie uciszy, niech zahypnotyzuje, abym spała, spała, spała....

Zrobiło mu się jej naraz żal, straszliwie, niewypowiedzianie żal. W tem nagłym uczuciu zgasyły wszystkie inne i rozplynęły się bez śladu. Było mu jej żal w tej chwili tak, jak kogoś, co już umarło, o kim nie myśli się inaczej, jak tylko dobrze — i jeszcze, że nie był szczęśliwy.

Ujął obie jej ręce i wznosił do ust. A potem chciał przygarnąć jej głowę, nie jak głowę kochanki, lecz dziecka, z którym

się żegna, bo idzie na zatrąkę, a niepodobna już zwrócić go z drogi....

Łagodnym, ale stanowczym ruchem usunęła go od siebie.

— Nie, nie.... Dzisiaj już nie mogę.... Jestem cudza.

— Przepraszam panią — rzekł oschle.

Wjeżdżali w Kapowski Las długi, wśród drzew prosto wyciągniętą linią szosy. Wiatr, bijący ich w twarz, nie dochodził już do nich; zaplątany w szczytach smreków, targał się wśród nich i miotał, łomocąc ciężkimi skrzydłami, jak orzeł, zrywający się gdzieś z gęstych haszczy. Czasem jęczał pod jego uderzeniem wszystkie drzewa, czasem trzask krótki i suchy, po którym następował długi łoskot łamiących się gałęzi, dowodził, że któryś wynioslejszy murek naporu nie wytrzymał i położył się przed mocą rozszalałego wichru.

W pewnym miejscu automobil musiał się zatrzymać: zwał potrzaskanych drzew leżał na drodze. Z trudem tylko udało im się tę przeszkodę objechać bokiem i minąć. Ledwo jednak z powrotem na gościniec wjechali, jakiś świeży potężny zakotłosał się i momentalnie runął tuż poza wozem na drogę. Księżna odwróciła głowę.

— Cemu nie jedną chwilę wcześniej! — rzekła z trochę sztucznym żalem.

Turski uśmiechnął się blade, ale przyszło mu na myśl, żeby to może dobrze było: jedno gwałtowne uderzenie obrzyniego pnia. trzask łamiącej się maszyny i cudna głowa księżnej zmiażdżona, wyratowana....

O sobie nie myślał wcale. Obraz ten tak go zajął, iż spojrzał mimowoli na jej twarz, jakby szukając zamkniętych już na zawsze oczu, bladych, krwią ociekłych ust.

(Ciąg dalszy nastąpi).

widualnem pośrednictwie byłyby wymagane kontrakty pisemne i odpowiedzialność pośrednictwa za szkody zrządzone emigrantowi, jeśli kontrakt ze strony pracodawcy nie został dopełniony, a pośrednik nie może wykazać się, że wina nie spada w danym wypadku na niego. Przy ogólnem pośrednictwie stwierdzić też należy, że nie zachodzi kumulacja z pośrednim czy bezpośrednim udziałem w przedsiębiorstwie transportowem. Dalej należy nałożyć obowiązek donoszenia o każdym zamierzonym werbunku z równocześnie wykazaniem, że dany targ pracy posiada odpowiednie warunki, jako też o czasie i terytorium, w których ma się werbunek odbywać. Werbowaniu osadników sprawozdawca zasadniczo jest przeciwny; ale gdyby nawet od czasu do czasu werbunek taki dopuszczony został, to udzielenie pozwolenia należałoby obwarować takimi ostrożnościami, by one istotnie odpowiadały moralnym zobowiązaniom Państwa.

Sprawozdanie przechodzi następnie do kwestyi transportowej, zaleca stanowczy rozdział pomiędzy udzielaniem informacji, pośrednictwem i transportem. Kontrakt transportowy winien rozciągać się na całą podróż, przyczem brać należy wgląd również na ubezpieczenie od wypadku robotnika i jego rzeczy. Przedsiębiorstwa transportowe winny być poddane surowej kontroli w tym kierunku, iżby nie dopuszczały się naruszenia innych postanowień ustawy emigracyjnej lub też — rozmyślnie, a choćby i nierozmyślnie — jej obejścia.

Co do środków osobistej ochrony i kontroli domaga się sprawozdanie specjalnego uregulowania emigracji małoletnich poniżej lat 11, co do których wszelki werbunek winien być stanowczo wykluczony; ograniczenia emigracji osób starych, niezdolnych do pracy lub chorych, t. j. dozwolenia im jej tylko w wypadkach, gdy one mają zapewnienie egzystencji zagranicą; dopuszczalności ogólnego zakazu emigracji do pewnego kraju, w którym grozi emigrantom szczególne niebezpieczeństwo; ograniczenia emigracji osób pozostających pod kuratelą lub w śledztwie sądowem; wreszcie uwzględnienia przepisów ustawy wojskowej, z możliwem jednak uszanowaniem interesów zarobkowych.

Władze, którym powierzony byłby nadzór nad emigracją, należałoby podzielić na dwie kategorie. Dla służby krajowej stworzony byłby urząd emigracyjny podległy Ministrowi spraw wewnętrznych, do którego to urzędu należałoby przydzielić centralny urząd wywiadowczy i przyboczną Radę emigracyjną. Czynność wykonawczą przypadłaby władzom administracyjnym, obok których miałyby być ustanowione specjalne organy, jako to: inspektorzy emigracyjni dla krajów koronnych, urzędnicy stacyj kontrolnych, podlegli inspektorom, wreszcie komisarze okrętowi, jako organy pośredniczące pomiędzy służbą krajową i zagraniczną i powołane do kontroli nad transportem drogą morską w portach, w których emigranci wsiadają na okręty — jako też na okrętach wiozących znaczną liczbę

austryackich emigrantów. Dla służby zagranicznej należałoby ustanowić fachowych sprawozdawców, organy inspekcji w portach i na tych terytoriach, gdzie pracuje znacznie większa liczba emigrantów, wreszcie rzeczników, honorowanych przez Państwo, którzy emigrantom udzielaliby pomocy prawnej.

Koszty, jakie pociągnęłyby za sobą przeprowadzenie tej ustawy, winny być pokryte z państwowego funduszu emigracyjnego; dochody wpływają z taks od licencji na koncesye, z grzywien za przekroczenie ustawy i pogłównego, uiszczanego przez przedsiębiorstwa transportowe za każdego emigranta. O niedostającą sumę musiałoby Państwo postarać się w drodze budżetowej.

Co do technicznego użytkowania wyłuszczonej tu zasad, poddaje sprawozdawca myśl stwierdzenia zapomocą rokowań z interesowanymi wydziałami, jakie materje i szczegóły należałoby uregulować w drodze ustawodawczej, a jakie za pomocą rozporządzeń.

Zajście w Nancy.

Przed kilku dniami zdarzyło się w Nancy, że dwaj Bogu ducha winni komiwojażerowie niemieccy ścigali się się podejrzenia, iż są szpiegami. Z drobnego początkowo zajścia wykuła się olbrzymia awantura, całe miasto wyruszyło przeciw rzekomym szpiegom, którzy cudem tylko — acz srodze poturbowani, ledwie z życiem ujsć zdołali, uciekły koleją.

Zajście to omal nie stało się powodem zawikłań dyplomatycznych. Niemiecki urząd spraw zagranicznych ujął się — i słusznie — za swymi obywatelami. Wielki takt i pokój, jaki znamionuje p. Pichon, ujawnił się w śledztwie przeprowadzonym z całą surowością przeciwko sprawcom zajścia i władzom w Nancy.

Oczywiście nikt przypuszczać nawet nie może, by taka drobna burza w szklance wody mogła doprowadzić dwa potężne mocarstwa do poważnego konfliktu.

Pokrzywdzeni panowie Teichman i Heine ułożyli memoriał o zajściach w Nancy, zgadzający się zupełnie z wiadomościami, zamieszczonemi d. 18 b. m. w *Frankf. Ztg.*

Podniesione przez niefortunną dwójkę komiwojażerów *gravamina* okazały się wrocznie słusne i uzasadnione, z wynikiem także śledztwa przez władze francuskie przeprowadzonego zgodnie, ponieważ, jak z Paryża donoszą, minister spraw wewnętrznych wydał następujące zarządzenia:

1. obaj agencji policyjni, którzy w krytyczną noc pełnili służbę na dworcu, zostają usunięci;

2. wydane będą zarządzenia w sprawie przekształcenia policyi w Nancy, których następstwem będzie dymisy obu komisarzy policyjnych;

3. prefekt departamentu za opieszałość

w przesłaniu sprawozdania przeniesiony zostanie na inne stanowisko służbowe.

Minister spraw zagranicznych Pichon odwiedził wczoraj ambasadora niemieckiego w Paryżu i zakomunikował mu te zarządzenia ministra spraw wewnętrznych. Niemcy więc otrzymały zupełną satysfakcję i cała sprawa może być tym sposobem uważana za umorzoną.

Niemniej jednakowoż nasuwa ona pewne dalsze uwagi, rzuca bowiem znamienne światło na stosunki francusko-niemieckie.

Ostatnimi czasy zdawać się mogło, że w stosunkach tych nastąpiło znaczne polepszenie. W rzeczy też samej układały się one pomiędzy rządami obydwu państw dość poprawnie, a niezależnie od tego, zarówno we Francji jak i w Niemczech odzywały się liczne i poważne głosy, przemawiające za wyrównaniem przeciwności, dzielących dwa te narody. Ale obok tych głosów pojednawczych, nurtują zarówno Francję jak i Niemcy prądy nacjonalistyczne czy szowinistyczne, które szukają tylko sposobności do wybuchu.

Na prądy te skarżył się w jednej ze swych mów ostatni kanclerz Rzeszy niemieckiej, p. Bethmann Hollweg. Mówił wszakże jedynie o szowinizmie francuskim. Tymczasem gwałtowne i obelżywe komentarze, w jakie znaczna część prasy niemieckiej opatruje pozbawione wszelkiego poważniejszego znaczenia wybryki nielicznej garstki antyniemieckich manifestantów w Nancy, dowodzą, że zło to i w Niemczech zapuściło głębokie bardzo korzenie.

Poza tem, czytając owe komentarze, odnosi się nieledwie wrażenie, że nacjonalistyczna prasa niemiecka, z własnego tylko niezawodnie natchnienia, skorzystała z zajścia w Nancy, aby dać folę swojej nienawiści do wszystkiego co francuskie.

Zatem i w stosunku obopólnym Francji i Niemiec ujawnia się ta sama, co i gdzieindziej paradoksalność: rządy przejęte są jak najlepszymi intencjami, jak najgorliwiej dążą do harmonii, ale w głębi społeczeństwa panują równocześnie prądy o kierunku wprost przeciwnym, pracują żywioły nieodpowiedzialne, których przywódczynią i doradczynią namiętność.

Jeśli atmosfera polityczna ostatnich czasów okazuje stałe zachmurzenie, jeśli odczuwać się daje jakieś powszechne napięcie elektryczności — to źródła tych zjawisk należy szukać w instynktownej obawie, by nieodpowiedzialne, szowinistyczne żywioły w różnych państwach nie przeważyły kiedy szali i nie odepchnęły od steru tych rozważnych polityków, zdających sobie należycie sprawę z odpowiedzialności, którzy starają się o wyrównanie różnic, o zmniejszenie powierzchni tarcia między państwami, o zapewnienie ludzkości najcenniejszego ze wszystkich, dobrodziejstwa pokoju.

Belgijski strajk generalny.

Z Brukseli donoszą pod dniem 18 b. m.: Ruch strajkowy doszedł do punktu zwrotnego. Obecnie przyłączają się do bezrobocia także ci robotnicy, którzy zmuszeni są świętkować, ponieważ brak już surowych materiałów, lub też inne trudności techniczne zmuszają fabrykantów do zastanowienia pracy.

Wobec tego liczba strajkujących znacznie wzrosła i zachodzi obawa, że w dalszym rozwoju strajku przyjsć może do niejednej, dla porządku publicznego niepożądaney katastrofy. Wchodzą obecnie w skład hufców strajkowych żywioły, których tam nie zapędziło zagorzałstwo polityczne i którym też hasła polityczne są zupełnie obojętne. Rozgoryczenie tych mas w niezawiniony sposób pozbawionych zarobku stanowi element bardzo niebezpieczny.

Zachodzi przeto obawa, by skutkiem napływu przymusowych strajkowców nie przyszło do zaburzeń, zwłaszcza, że nadzieja kompromisu pomiędzy przywódcami strajku a rządem, od wczoraj zupełnie zgasła.

Strajk mimo wszelkich wysiłków socjalizmu nie stał się jednak tem, na co wskazuje nazwa jego: generalnym. To też *XX. Siècle* scharakteryzował go jako *fiasco*. Całego życia ekonomicznego w Belgii, jak układali sobie socjaliści, nie udało się pohamować. Przysnaje jednak, że takiego zastoju w przemyśle, jaki zapanował od poniedziałku, jeszcze Belgia nie widziała, choć przeżyła sporo strajków. Jeśli potrwa on jeszcze z tydzień, to zupełna dezorganizacja przemysłu Belgii będzie jego nieuchronnem następstwem. Wielki zaś przemysł jest głównym — prawie jedynym — źródłem dobrobytu tego kraju. Jeśli ono, choćby na krótko tylko wyschnie, to sporo czasu upłynie, zanim zdoła się to odrobić.

Petit Parisien ogłasza wywiad swego brukselskiego korespondenta z przywódcą socjalistów belgijskich i ojcem duchowym obecnego strajku generalnego, deputowanym Vandervelde.

Vandervelde oświadczył, iż wierzy mocno w rozszerzenie się strajku generalnego. Usiłowaniami naczelnego komitetu strajkowego jest i będzie przedewszystkiem utrzymanie pokoju.

Pierwszy dzień każdego, olbrzymiego ruchu tłumów — mówił Vandervelde — jest najbardziej niebezpieczny. Mimo to pierwszy i drugi dzień strajku w całym kraju minął zupełnie spokojnie, a nawet w poprzedzającym strajk generalny niedzielę, mniej kar nałożono w całej Belgii za drobne przestępstwa, aniżeli kiedykolwiek indziej. Wykazują to raporty policyjne. Vandervelde wyraził przekonanie, iż spokojna, poważna walka ludu robotniczego o prawo wyborcze odniesie pożądany skutek i że rząd musi przedłożyć zmianę prawa wyborczego do parlamentu.

Wkońcu oświadczył, że imponująca liczba uczestników strajku przeszła oczekiwania par-

2)

GWIAZDA KRÓLA BORYSA.

(M. Dolly. *L'étoile du roi Boris*.)

Nowella.

(Ciąg dalszy).

— Dziękuję ci, dziewczynko — rzekł król śmiejąc się. — A ty, kim jesteś? — Nazywam się Héléni, mieszkam w małym domku u skraju lasu, który nazywają domem Bzów.

— Héléni?... Czy jesteś Greczynką?

— Tak, mój dziadek jest Grekiem, mój stryj Hippas i ciotka Lénio także.

— Nie masz już rodziców?

— Nie, jestem sierotą od dawna; rodziców wcale nie znałam — odrzekła ze smutkiem.

— Biedne dziecko!... Otóż, skoro będę przejeżdżał konno koło waszego domu zatrzymam się i zaprezentuję ci mnie twojej rodzinie. Moja matka jest Greczynką a ja bardzo kocham jej rodaków.

— Będę się modlić do Matki Boskiej Zwycięskiej za Waszą Królewską M. śc — rzekło dziecko z serdecznym wylaniem.

— Tak, módl się za mnie, król tego więcej potrzebuje niż każdy inny... A o co będziesz prosić Matki Boskiej, mała Héléni? Dziecko namyślało się przez chwilę, a wzrok jej dziwnie głęboki spoczywał na młodym królu.

— Będę prosić, aby zachowała króla takim jakim jest obecnie — odrzekła poważnym tonem.

— Jest to także modlitwą mojej matki — rzekł król wzruszony. — Dziękuję ci Héléni i do widzenia.

Wykonała nader wdzięczny ukłon i odalała się ścieżką w lesie, goniona wzrokiem Borysa.

— Jakże cudownie promienieje spojrzenie tego dziecka! — szepnął w zamyśleniu. „Oczy jej, to gwiazdy, które kierują samotnego podróżnika pośród przepaści tego świata“, jak mówi nasz wielki narodowy poeta!... Ta mała Héléni musi mieć zachwycającą duszyczkę.

— W. K. M. zapomina o swojej konnej przyjaźni! — ozwał się donośny głos generała Dubreckto, który w tej chwili ukazał się po za królem.

Przelotny grymas zniecierpliwienia przesunął się po zamyślonem obliczu Borysa.

— Nie, nie, właśnie o tem myślę, generale!... Chodźmy! — rzekł obracając się, aby wejść do pokoju.

Ścieżką przez las, szła Héléni przyspieszonym kroczkiem. W rękę trzymała purpurową różę, na którą spozierała od czasu do czasu.

Mała Héléni była bardzo uradowana, że nareszcie widziała króla Borysa. Od roku, gdy krewni jej opuszczając Grecję tutaj się przenieśli, słyszała kilkakrotnie, towarzysząc ciotce na targ do miasta, o młodym królu, tak ukochanym przez swoich poddanych. Wyobraźnia dziecka przystroiła go natychmiast we wszystkie wdzięki i zalety i rzecz szczególna, nie doznała zawodu. Król Borys zdobył sobie jeszcze jedno serce.

A serce, pełne poświęcenia tej małej dziecinnej istotki, nie było do pogardzenia. Dusza jej gorąca, energiczna, a zarazem rozkosznie słodka, czuła się skrzepowaną w zimnej atmosferze rodziny, w której jedna tylko ciotka Lénio okazywała jej nieco serdeczności ukradkiem, bo Stephanos Erielis, dziadek i syn jego Hippas, ludzie dziwaczni i bardzo surowi, nie pozwalali w swojej obecności na to, co nazywali śmieszną sentymentalnością.

Dla Héléni, te dwie osoby były istotami tajemniczymi, które strach budziły. Rozmawiali zwykle z sobą nieznanym jakimś językiem i często znikali na czas jakiś z domu, nigdy razem, lecz każdy z osobna. Pisywali wiele, otrzymywali dużo listów i zamykali się często w wielkiej izbie którą Stephanos nazywał swoją pracownią i w której znajdowało się pełno różnych dziwnego rodzaju przedmiotów.

— Dziadek jest uczony, lubi bardzo chemią się zajmować — odpowiadała ciotka Lénio na pytania dziecka.

Ciotka Lénio drżała przed swoim teściem i mężem. Bardzo często osłabiona, chora, pilnowała tylko ściśle swoich obowiązków gospodyni domu, płacząc i modląc się w ukryciu, bo Stephanos i Hippas zabraniali biednej kobiecie wszelkich praktyk religijnych.

Dnia pewnego — Héléni właśnie skończyła wtedy lat siedm — Lénio, biorąc ją w ramiona, szepnęła jej do ucha:

— Dziecko ukochane, kazałam cię ochrzcić w tajemnicy, będę cię uczyć religii, bo nie chcę brać na siebie takiej odpowiedzialności przed Bogiem. Ale nie mów o tem nigdy, Héléni moja, bo sama nie wiem co z nami by się stało!

Héléni, przedwcześnie poważna, zrozumiała i nigdy żadne jej słowo nie mogło by naprowadzić tych zaciekleń atistów na myśl, że dziecko rosło w zasadach religijnych i że mała jej duszyczka z dniem każdym więcej się wtajemniczała w arkanów prawd ewangelicznych.

Od kiedy rodzina Erielis zamieszkała dom Bzów, Héléni w ciągu swoich przebach sama lub z ciotką, często wchodziła do kaplicy Matki Boskiej Zwycięskiej, stojącej w lesie, w pobliżu królewskiego zamku. Dziewczynka szczególniejsze umiłowanie miała do tej starej kapliczki, zbudowanej przez jednego z pobożnych królów Estenii i utrzymanej ze czcią przez jego następców. Du-

ża Héléni rozpromieniała się pobożnym zachwytem przed starożytnym posągami Dzieciwicy, zawsze ozdobionym kwiatami staraniem królowej Maryi, matki młodego teraźniejszego monarchy.

Ku tej kaplicy Héléni skierowała się obecnie. Nie chciała opóźniać spełnienia obietnicy danej królowi.

Przez gęste gałęzie drzew stuletnich słońce rzucało jasne promienie, oświecając czarne mury i mały portyk zdobny w delikatne rzeźby. Wokoło wznosił się żywopłot wspaniałego kapryfolium, którego miła woń napełniała powietrze. Wrażenie błęgiego spokoju przejmowało duszę w tej samotnej świątyni, pośród tej ciszy, zaledwie zakłóconej lekkim świergotem ptaszków.

Héléni przechodząc, urwała gałązkę kapryfolium, a potem weszła z wolną, już od progu skupiona w sobie.

Kaplica była pusta. Przed tabernaculum z kamienia rzeźbionego, paliła się lampa na znak, że Boski Gość był obecny. Podczas częstych pobytów rodziny królewskiej w Wolana, Msza św. odbywała się codziennie, odmawiana przez jednego z kapłanów dworskich.

Héléni poszła uklęknąć przed balustradą z szarego kamienia, złożyła rączki i podniosła oczy ku posagowi, który uśmiechał się w górę, wyciągając ręce do biednych dzieci tej ziemi.

Pod spodem, na marmurowej tablicy, były wypisane te słowa:

„Dla istoty ludzkiej niema chwalebniejszego zwycięstwa, jak to, które odnosi nad sobą samą, zwalczając swoje wady i złe instynkty“...

(Ciąg dalszy nastąpi).

ty socjalistycznej. Według ostatnich wiadomości, nadeszłych z różnych okolic kraju, liczba uczestników strajku stale przybiera. Dzienniki liberalne osadzają sytuację bardzo poważnie i sądzą, iż rząd zmuszony będzie ustąpić.

Zwycięstwo socjalistów w Belgii miałyby donosić znaczenie polityczne, ponieważ w innych krajach spróbowaliby socjaliści tym samym sposobem zmuszać rządy do reform wyborczych.

Rzeczą widoczną jest, że tak socjaliści niemieccy, jak i rząd pruski ze szczególnym zaciekaństwem śledzą przebieg strajku. Nie jest bowiem rzeczą wykluczoną, że socjaliści w Prusach wystąpią wkrótce z energiczniejszą agitacją za przeprowadzeniem reformy ustawy wyborczej do Sejmu pruskiego. Zwycięstwo w Belgii byłoby dla nich zachętą.

Tak mówił Vandervelde.

Jest w jego słowach wiele optymizmu tam, gdzie mowa o imponującej liczbie uczestników i o nadziei ostatecznego zwycięstwa. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jeszcze obecnie zmowa pod względem liczebnym nie doszła do takiej cyfry uczestników, na jaką liczyli jej inicjatorzy. Z czego zaś Vandervelde wnosi, że strajk odniesie skutek, to już jego tajemnica. Jak dotąd, rząd poczynił tylko zarządzenia ostrożności, by nie dopuścić do rozruchów, ale nieczemnie nie dał do poznania, jakoby ugiąć się pragnął w sprawie reformy wyborczej przed wolą socjalistów. Nie podobna nawet wyobrazić sobie, by jakikolwiek rząd mógł coś podobnego uczynić. Ewolucja stosunków prawnych — nawet w sferze prawa wyborczego — dokonująca się powoli w miarę rozwoju całego życia, gwałtem jednak wymusić się nie da i nie da się gwałtem zepchnąć z drogi, po jakiej ją prowadzi proces rozwojowy społeczeństwa.

Bruksela. Drukarze zreasumowali poprzednią uchwałę i postanowili przyłączyć się do strajku, z powodu czego od dziś większość pism nie będzie wychodzić. Pojawiają się tylko organa katolickie, składane i drukowane przez robotników organizacji chrześcijańskich.

Bruksela. Posłowie i senatorowie socjalistyczni wzywają robotników do wytrwania w strajku.

Położenie międzynarodowe.

Objawy pokojowe.

Z umowy zawartej bez pisemnego podkładu pomiędzy Turcją a Bułgarią co do zawieszenia broni, okazuje się, jak bardzo obie strony spragnione są pokoju. Uprawnia to do nadziei, że po zawieszeniu broni nie przyjdzie już do dalszych starć orężnych, lecz, że jest ono — tym razem już niezawodnie — preludem pokojowym. Pośrednictwo mocarstw odniosło tedy skutek, do czego zresztą przyczyniła się okoliczność, że Bułgaria, Serbia i Grecja osiągnęły dzięki swym zwycięstwom wszystko, czego mogły pragnąć.

W każdym razie zawiewa już od Bałkanów pokój. Nie tylko Bułgaria, lecz także Serbia i Grecja zechcą zapewne uznać w pośrednictwie mocarstw pożądaną sposobność do wyteńnięcia na koniec po okropieństwach wojny.

Mir sofijski wyraża nadzieję, że odpowiedź państw bałkańskich będzie dziś doręczona i uważa wojnę za ukończoną.

Donoszą dalej z Sofii: Jak w kompetentnych kołach oświadczają, porozumienie między sprzymierzonymi już nastąpiło, tak, że odpowiedź będzie mogła być dziś wręczona. W odpowiedzi przyjęte będą warunki mocarstw, a dodane będzie do tego tylko wyrażenie nadziei, iż mocarstwa załatwią po myśli sprzymierzonych sprawę wynagrodzenia i wyps Egejskich i to bez udziału Turcji w tych rokowaniach.

Z Londynu nadechodzą wiadomości, że odpowiedź państw związkowych na notę mocarstw jest tam dziś oczekiwana. W Londynie panuje podobno przekonanie, że odpowiedź będzie przychylna, tylko może Grecja poczyni pewne zastrzeżenia co do południowej Albanii i wysp Egejskich. Dyplomaci są zdania, że natychmiast po nadejściu odpowiedzi, mocarstwa ułożą pokojowe warunki według ogólnych zasad, poczem obie strony je podpiszą w ten sposób, iż prace pokojowej konferencji ograniczą się do podpisania aktu pokojowego.

Także w Czarnogórze spodziewać się należy korzystnego zwrotu w dniach już najbliższych. Król Mikołaj nie wprowadzi nie chciał słyszeć o 20-milionowym wynagrodzeniu za Skutari, bo pomysł tej transakcji przyjęto powszechnie jako niegodny handel. Mocarstwa więc, aby królowi umożliwić drogę odzwrotu, oświadczają obecnie gotowość udzielenia Czarnogórze 30 milionów pożyczki, — takiej przyjacielskiej pożyczki, o której zwrot prawdopodobnie nikt się nie upomni, bo z czego mianoby ją oddać? Zdaje się, że ta kombinacja odniesie skutek.

Ag. Havasa donosi ze specjalnego źródła w Cetynii, że król Nikita przygotowuje własną proklamację do narodu, w której uzasadnia, iż wskutek wycofania się wojsk serbskich zmuszony jest zaprzestać obleżenia Skutari.

Tym sposobem odpadałaby ostatnia sporna kwestya z zakresu spraw bałkańskich.

Komisja finansowa.

Wedle wiadomości z Londynu istnieje tu zamiar przemienienia komisji finansowej w Paryżu — zebrać się mającej w pierwszych dniach maja — na konferencję międzynarodową, której prace będą szły równolegle z pracami konferencji pokojowej w Londynie.

Obrazy ciąż ustawodawczych.

Skupeczyna serbska przyjęła wczoraj projekt ustawy o kredycie 90 milionów dinarów.

Grecka Izba deputowanych uchwaliła w pierwszym czytaniu apanaż dla króla i dla królowej wdowy.

Na wczorajszym posiedzeniu Sobrania bułgarskiego prezes Geszow oświadczył, że rząd przyjął wniosek pośredniczący mocarstw, również i inne państwa związkowo to czynią, a zastrzeżenia ich ewentualne nie wpłyną wstrzymując na zawarcie pokoju, więcej o tem minister nie może powiedzieć.

Jest prawdą, wywołał Geszow dalej, że otrzymaliśmy skargi naszych rodaków, którym władze serbskie bronią wstępu na tereny zajęte przez Serbów, oraz skargi dzienników, których nie dopuszcza się w te okoliczności. Rząd zakomunikował te skargi rządowi serbskiemu i otrzymał obietnicę, że śledztwo będzie przeprowadzone.

Bukareszt. Dymisja ministra rolnictwa Filipescu została przyjęta. Następcą został konserwatywny poseł Orion.

Sofia. Przybyło tu 110 zbiegów z dystryktu Egri Palanka, opanowanego przez Serbów.

KRONIKA.

Lwów, 19 kwietnia.

Kalendarz.

Niedziela (20 kwietnia):

Agnieszki. — Czesława m. — Herhija.

Wschód słońca o godzinie 4:24 rano, zachód o godz. 6:51 po południu.

Poniedziałek (21 kwietnia):

Anzelm b. — Drogomila. — Irydiona.

Wschód słońca o godzinie 4:22 rano, zachód o godzinie 6:23 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 12 stopni Cels.

Kalendarzyk myśliwski. W miesiącu kwietniu wolno polować na: kozły, głusze i cietrzewie, (koguty), dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, kozłów, zajęcy, jarząbków, kuropatw i dzikich gołębi.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

W sprawie sejmowej reformy wyborczej odbyło się wczoraj w sali Ligi pomocy przemysłowej zgromadzenie, urządzone przez stronnictwo polskiej demokracji. Po zagajeniu przez prezydenta stronnictwa dr. Jahla, omawiali sprawę sejmowej reformy wyborczej bar. dr. Battaglia, dr. Tadeusz Dwornicki, dr. Rutowski i Rektor Politechniki Hauswald, poczem uchwalono następującą rezolucję:

I. Zgromadzenie Towarzystwa demokratycznego wyraża jednomyślnie, że udaremnienie projektowanej reformy wyborczej sejmowej spowoduje dla narodu polskiego dotkliwą szkodę narodową.

II. Zebranie wzywa swoich posłów, ażeby mimo trudności wytrwali w staraniach o doprowadzenie do skutku projektowanej ordynacji wyborczej.

III. Na wypadek rozwiązania Sejmu należy wyżyć wszystkie siły do wyboru posłów patryotów rdzennie demokratycznych, celem zdobycia w przyszłym Sejmie reformy wyborczej, zabezpieczającej najszerzym warstwom ludowym równe prawo wyborcze.

Z Uniwersytetu. PP. Alfred Józef Stefan Saskiewicz z Niżankowic otrzymał w tejże Uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich, a Tadeusz Walery Kazimierz Gluziński, rodem z Krakowa stopień doktora filozofii.

Prawo publiczności. P. Minister wyznał i oświadczył nadat klasom I — V prywatnego gimnazjum realnego żeńskiego W. Niedziałkowskiej we Lwowie prawo publiczności, na rok szkolny 1912/13.

Dla biednych chorych dzieci. Wczwartek, 10 b. m., odbyło się posiedzenie sprawozdawcze z rautu, urządzonego w dniu 27

lutego w salach kasyna miejskiego na dochód kolonii w Rymanowie i Kryniey. Ogólny dochód z rautu wyniósł 2457 kor. 48 hal., pokryciu wydatków w sumie 888 kor. 26 hal. pozostało 1569 kor. 22 hal., po dodaniu kwoty 28 kor., która wpłynęła na cel rautu w ostatnich dniach już po zamknięciu rachunków, gotówka wynosi 1597 kor. 22 hal. i jest złożoną w miejskiej kasie oszczędności.

Komitet pań, urządzający ten raut, poczuwa się do miłego obowiązku złożenia na tem miejscu najserdeczniejszego podziękowania paniom: Janinie Korolewicz-Waydowej, Helenie Ottawowej, Irenie Trapszo-Chodowieckiej; panom: Józefowi Chmielińskiemu, Stanisławowi Głowackiemu i T. K. T. „Trubadur“ za piękne wykonanie łaskawie objętej części artystycznej wieczoru. Panom: Bałowskiemu, Janowskiemu, Pietschównie, Ryznerowi, Rybkowskiemu, Si-chulskiemu, Szwedziemu i Witwickiemu za wspaniałomyślne ofiarowanie prac swego pendzla, p. hr. Tyszkiewiczowej za obrazy pendzla p. Kozczaka, p. Rungowej za obrazy p. Podlewskiego, p. hr. Jorkaszkowej, p. Czerwińskiej i p. prof. Wieżkowskiej za obrazy amatorskie; zawsze popierającej szlachetne cele prasy za bezinteresowne umieszczanie odezw i komunikatów; panom właścicielom cukierń, restauracji, wędliniarń, piekarni, handlow korzennych, mleczarni, browarów i fabryk spirytualiów, za ofite zaopatrzenie bufetu, panu dyrektorowi bazaru krajowego za wypożyczenie kilimów do dekoracji sali, p. Teodorowi Klimowiczowi za kwiaty ciete i wazonowe, oraz wszystkim przeznaczonym hojnym ofiarodawcom i wszystkim paniom i panom, którzy w jakikolwiek bądź sposób przyczynili się do uświetnienia rautu.

W imieniu biednych chorych dzieci, ślemy Wam przeznaci Państwo staropolskie „Bóg zapłać!“

Kazimiera Neumannowa, przewodnicząca komitetu, Antonina Juraszowa, Walerowa Włodzimirska.

Towarzystwo „Złotego Krzyża“ we Lwowie otworzyło w dniu dzisiejszym przedsiębiorstwo kinematograficzne w sali Filharmonii gmachu Skarbowskiemu pod nazwą „Kino-Lew“.

Związek inżynierów galicyjskiego Namiestnictwa odbędzie nadzwyczajne walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 20 b. m., w sali zebrań Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, przy ul. Zimorowicza l. 9. Przedmiotem obrad będzie rozpisany przez Namiestnictwo konkurs zewnętrzny na kilka posad urzędników technicznych VIII i IX klasy rangi.

Miejsce sprzedaży kart jazdy miejską koleją elektryczną przeniesione zostało od kwietnia b. r. z międzynarodowego Towarzystwa transportowego przy ul. Kościuszki l. 4 do Biura dzienników i ogłoszeń Stanisława Sokolowskiego przy ul. Jagiellońskiej l. 3.

„Gościna“. Biuro porady dla Polek, (statut zatw. reskr. c. k. Nam. 8 list. 1912r.) zostało otwarte z dniem 8 kwietnia b. r. w Krakowie przy ul. Straszewskiego l. 25 w oficynie I. p. naprzeciw Uniwersytetu. Głównym celem Biura jest czuwanie nad rozwojem pracy i interesów kobiet polskich. Biuro gromadzi ustawy, programy, sprawozdania stowarzyszeń i Związków kobiecych; prowadzi dział adresowy szkół żeńskich wszelkiego zakresu i charakteru tak krajowych, jak i zagranicznych; udzielać będzie wskazówek w sprawach społecznych, naukowych i zawodowych; dostarczać stronom interesowanym statystycznych danych w sprawie wychodźstwa kobiecego stałego i sezonowego — zbierać wydawnictwa i prace literackie kobiet polskich. Zarząd Biura zwraca się do wszystkich instytucji zbiorowych i Związków kobiecych, oraz do osób prywatnych z prośbą o dostarczenie mu w interesie własnym i ogółu odpowiednich materiałów, jak sprawozdań, programów, dat statystycznych, wykazu prac i t. p. — Godziny urzędowe od 10—1 i od 3—5.

Towarzystwo szkoły handlowej odbyło wczoraj walne zgromadzenie w gmachu własnym przy ul. Franciszkańskiej pod przewod. dr. Ernesta Adama. — Szkoła handlowa założona przez posła dr. Adama stale się rozwija i coraz daje świetniejsze rezultaty. Towarzystwo utrzymuje; 3-klasową szkołę kupiecką, 2-klasową szkołę handlową męską i 2-klasową żeńską, kurs jednoroceży żeński w dwu oddziałach, kurs abiturjentów i abiturjentek — razem 328 uczniów.

Stałą troskę zarządu stanowi ubezpieczenie emerytalne tych nauczycieli, którzy pracują wyłącznie w szkołach Towarzystwa, oraz systematyczne powiększanie zbiorów naukowych. Na ten cel przeznaczono w ubiegłym roku kwotę 2400 koron.

Wydatki na utrzymanie szkół i kursów wynosiły 66.796 koron 82 hal., zwiększyły się zatem wobec 1911 r. o 11.399 kor. 75 hal., natomiast wynosiły dochody szkół i kursów 64.257 kor. 73 hal., czyli wobec 1911 roku o 17.137 kor. 23 h. więcej. W roku 1911 zwiększyły się wydatki o 3216 kor. 35 h., a dochody o 7970 kor. 26 h. Wynika z tego, że w 1912 r. zwiększyły się dochody w znacznie większym stosunku od wydatków. Pomimo tych zwiększonych dochodów szkoły i kursy wykazują zawsze jeszcze niedobór rachunkowy w kwocie 2539 kor. 9 h., który pokryty został

z dochodów samego Towarzystwa; przytem nieuwzględnione są odpisy na umorzenie inwentarza w kwocie 1163 kor. 78 h. i zbiorów naukowych w kwocie 356 kor. 1 h. Niedobór ten usunąć może tylko podwyższenie otrzymywanych dotąd subwencji, a zwłaszcza znaczne podwyższenie stałej subwencji rządowej, która 1912 r. przyznana została w kwocie tylko 2000 koron.

Na fundusz odnowienia katedry ormiańskiej. Wczoraj po południu zebrał się w salonach p. Antoniny Abrahamowiczowej i pod jej przewodnictwem, ścisły komitet pań, który się zajął celem przysporzenia funduszu na odnowienie lwowskiej katedry ormiańskiej. Przybyły panie: kononieczka hr. Borkowska, prof. Bykowska, Stanisława Dąbska, hr. Dembińska, Władysława Grodzicka, Jodko-Narkiewiczowa, br. Jorkasch-Kochowa, prof. Łukasiewiczowa, prof. Ignacowa Łyskowska, hr. Marya Łosiówna, Jadwiga Micewska, prezydentowa Kazimiera Neumannowa, Anna Nientowska, Felicja Podlewska, Marya Postruska, hr. Zyberg Platerowa z córką, Emilowa Rohńska, hr. Wanda Romerowa, kanonieczka hr. Russocka, Anna Słachowska, Edwardowa Stroynowska, hrabina Anna Wolańska, Karolowa Wiszniewska, Stanisława Wołkowska, hr. Franciszka Zamojska i panowie JE. Teohornicki, wiceprezydent Dembowski, hr. Michał Jorkasch-Koch, Lucyan Prek i hr. Wolański.

P. Antonina Abrahamowiczowa otworzywszy zebranie, przypomniała najpierw w kilku zdaniach dzieje prastarej lwowskiej katedry ormiańskiej, tego najpiękniejszego i najcenniejszego zabytku dawnego naszego budownictwa, a potem w słowach gorących i serdecznych wskazała, że część i hołd, które teraz ks. Arcybiskupowi Teodorowiczowi składa całe społeczeństwo polskie, najpiękniej wyrazimy przysparzając fundusze na rozpoczęcie już odnowienia katedry ormiańskiej. Nie idzie tu o zbieranie składek, lecz o urządzenie wielkiego rautu, z którego dochód na ten cel będzie przeznaczony. Kończąc oddała głos hr. Michałowej Jorkasch-Kochowej, której doskonale pomysły zapewniają powodzenie każdemu towarzyskiemu zebraniu, do którego ona rękę przyłoży.

Br. Michałowa Jorkasch-Kochowa przedstawiła projekt urządzenia w dniu 21 maja, więc w czasie, kiedy z powodu popisów hipicznych można spodziewać się większego zjazdu we Lwowie, wielkiego popołudniowego rautu w teatrze miejskim z współudziałem szkoły operowej i dramatycznej lwowskiego Instytutu, oraz gimnastyki rytmicznej systemu Dalcrose. P. Nientowska zaś, właścicielka tego Instytutu, nakreśliła szkic programu przedstawienia, Szczegóły muszą być jeszcze bliżej omówione. Na razie powiedzieć można, że przedstawienie będzie zupełną nowością dla Lwowa, gdyż zobaczyny poraz pierwszy produkuje, które w wielkich miastach na zachodzie są teraz największą atrakcją dla publiczności.

Po wyczerpującej dyskusji postanowiono, że obszerniejszy komitet zbierze się w piątek, 25 kwietnia, o godz. 5 po południu, w salach Kasyna narodowego.

W kościele św. Wojciecha przy ul. św. Wojciecha, odbędzie się w niedzielę, dnia 20 b. m., uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu patrona Polski św. Wojciecha w następującym porządku: O godz. 7 cicha Msza św., o godz. 9 wotywa śpiewana, o godz. 10:30 suma z kazaniem, o godz. 4:30 nieśpory.

Towarzystwo Bursy im św. Wojciecha odbyło onegdaj doroczne walne zgromadzenie. Bursa, jak to wynika ze sprawozdania, rozwija się ciągle i daje świetne rezultaty. Zarząd utrzymuje 23 uczniów szkół średnich i konserwuje starannie pamiątkowy kościółek św. Wojciecha. Ze gospodarka jest wzorowa, świadczy o tem zebrany w przeciagu sześciu lat kapitał żelazny, który dziś wynosi 63.000 koron.

Wydatki w ostatnim roku wynosiły 11.051 kor. 88 hal. — pozostałość kasowa wynosiła 6123 kor. 78 hal. Towarzystwo liczy członków protektorów 24, członków zwyczajnych 339, członków wspierających 195.

Walne zgromadzenie przyjęło jednomyślnie sprawozdanie zarządu i udzieliło ustępującej radzie zawiadowczej absolutorium.

Wybory rady zawiadowczej na nowe sześciolatec dały wynik następujący: prezesem wybrany został ponownie p. Seweryn Chrzęszczewski, wiceprezesem ponownie p. Józef Sękowski, rektorem ponownie ks. kanonik dr. Jan Słószarz, członkami rady pp.: Wojciech Biesiadzki, ks. dr. Henryk Badeni, Michał Kotowicz, Marcin Müller, ks. prałat dr. Aleksander Pechnik, Michał Słuszewski; do komisji kontrolującej weszli pp. Edmund Krzen, Józef Mrazek i Sienkiewicz.

Bilans Towarzystwa wykazuje w stanie czynnym majątek ruchomy i nieruchomy wartości 160.276 kor. (więcej 811 kor. 29 h.), zaś w stanie biernym pożyczki na kwotę 161.678 koron 98 hal., z czego wynika brak pokrycia w kwocie 1402 koron 98 hal. (mniej 10.099 koron 18 hal.).

Po krótkiej dyskusji przyjęto jednomyślnie sprawozdanie zarządu do wiadomości i udzieliło mu absolutorium.

Dokonano wreszcie uzupełniających wyborów zarządu, w skład którego weszli pp.: dr. Ernest Adam (prezes), Aniela Aleksandrowiczówna, Wiktor Chajes (skarbnik), Paweł Ciompa (sekretarz), dr. Józef Drzewicki (sekretarz). Henryk Eber, Walenty Halski, Tadeusz Höfingier, Adam Kauczyński (wiceprezes), dr. Alfred Kohl, Marian Lasocki, Aleksander Lewicki, dr. Stanisław Lewicki, Adolf Lindenberger, Leon Oberski, dr. Jan Piepes-Poratyński (wiceprezes), Bernard Połoniecki, Albert Szkowron, Ludwik Winiarz. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Antoni Ehrbar, Stanisław Lasocki, Franciszek Peczenka, Marcell Schaff.

— **Posiedzenie jury wystawy sztuki współczesnej**, urządzanej przez Tow. Dziennikarzy polskich i Tow. Przyj. sztuk pięknych, odbędzie się w poniedziałek, 21 b. m., o godzinie 9 rano w lokalu Tow. Przyj. sztuk pięknych.

Komitet podaje tą drogą do wiadomości, że dzieł ze Lwowa więcej już przyjmować nie może, wyjątek zrobiono tylko dla artystów zagranicznych i krakowskich, których dzieła z powodu innych wystaw bieżących, nadejdą dopiero za kilka dni.

W tych dniach odbędzie się u P. Namiestnikowej posiedzenie komitetu pań, w sprawie biletów, odczytów i t. d.

— **Zjazd kobiet polskich w Krakowie** odbędzie się w dniach 10, 11 i 12 maja. Komitet zjazdu wydał następującą odezwę: „Nie liczone dotąd zjazdy kobiet polskich, rozrzuconych po różnych placówkach i krajach, nie mogły dać obrazu prac i zadań przez nie podjętych. Zjazd zorganizowany w dniach 11 i 12 maja ma właśnie spełnić to zadanie i zadość uczynić ogólnym, gorącym pragnieniem porozumienia się między sobą. Potrzeba ta okazuje się tembardziej nagłą, że na całym świecie kobiety różnych narodowości coraz więcej i wyraźniej organizują swą pracę, dla podniesienia moralnego tak jednostek, jak ogółu, dla wychowania dzieci w duchu Bożym, zdrowych na duchu i ciele, dla polepszenia bytu rodzin, wprowadzenia udoskonalenia zdrowotnych. Kobieta była i będzie wykonawczynią myśli twórczej w pierwszym szeregu — to też z tem się trzeba liczyć, lekceważyć doniosłości jej zadania nie można. Dalej, kobieta zajmuje wybitne stanowisko w kooperatywach i handlu, jako głównie zakupująca. Zdobywa coraz nowe pola zarobku i staje coraz częściej wspólnie z mężczyzną do pracy dla wyżywienia rodziny. Na kobiecie przeważnie spoczywa odpowiedzialność, czy w handlu i przemyśle pieniądź zostanie w kraju, czy powędruje za granicę. Te wielkie zagadnienia, te podstawy bytu i dobrobytu narodowego będą rozwiązywane na Zjeździe, bo on ma być żywym obrazem, jak praca kobiet polskich się rozwija i co czynić dla ulepszenia sposobów tej pracy we wszystkich omawianych punktach. Zapraszamy gorąco wszystkie kobiety przejęte ważnością zadań, jakie w dzisiejszych czasach Polka-Chrześcianka ma do spełnienia, do wzięcia udziału w tym Zjeździe, którego program podajemy poniżej. Upraszamy także o łaskawe nadsyłanie adresów tych instytucji i poszczególnych osób, które pragnęłyby wziąć udział w Zjeździe.

Komitet Zjazdu stanowią p. Marya Straszewska jako przewodnicząca, p. Ignacowa Biskupska jako sekretarka i panie: Dziewicka Adela, dr. Estreicherówna Marya, Gasiowska Marya, Krzyżanowska Ludwikowa, Mayówna Jadwiga, Popielówna Zofia, Siedlecka Marya, Sienkiewiczowa Henrykowa, Zuk Skarszewska Aleksandra, dr. Strehlówna Marya, Turska Władysława, hr. Wodzicka Stanisławowa, Zaczekowa Franciszkowa.

Program Zjazdu jest następujący:

W sobotę, 10 maja, w sali starego teatru o godz. 8 wieczorem zebranie towarzyskie i ukonstytuowanie Zjazdu.

W niedzielę, 11 maja, w sali Tow. rolniczego, o godz. 12 w południe pierwsze posiedzenie, na którym nastąpią trzy referaty na temat wychowania domowego, przedszkolnego, a po południu o godzinie 3-30 drugie posiedzenie, na którym nastąpią trzy referaty o szkolnictwie niższym i dwa referaty o szkolnictwie średnim.

W poniedziałek, 12 maja o godzinie 10 rano trzecie posiedzenie, na którym nastąpią trzy referaty na temat pracy społecznej kobiet w mieście, a po południu o godz. 3 minut 30 ostatnie posiedzenie, na którym nastąpi referat na temat: kobieta w przemyśle i referat na temat: kobieta w handlu.

Komitet, urządzający Zjazd kobiet polskich, udziela wszelkich wyjaśnień i jest pomocnym w udogodnieniach pobytu. Przy każdym pociągu dziennym i wieczornym 9 i 10 maja panie, odznaczone kokardą zielono-białą, chętnie służą informacjami. Dziećmi przybyłych pań zajmie się zorganizowany w tym celu komitet pań. Ponieważ na Zielone Świąta była liczny napływ obcych i wycieczek, przeto komitet prosi o wczesne zamawianie mieszkań i obiadów. Komitet zapewni dla uczestniczek Zjazdu wspólne obiady: w Grand Hotelu po 3 kor. 50 h., w Hotelu Francuskim po 3 kor., w Stowarzyszeniu św. Zyty po 1 kor. 20 h. i po 80 hal.

Adres sekretarki p. Biskupskiej: Kraków, ul. Siemiradzkiego 12“.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. dr. Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego, redaktora *Dziennika Polskiego*, odbyło się dziś o godzinie 9 rano w kościele OO. Bernardynów. Mszę św. odprawił ks. Strzemecki. W nabożeństwie przeć najbliższej rodziny, wzięli udział członkowie redakcji *Dziennika Polskiego*, grono dziennikarzy i literatów, oraz liczna publiczność.

(△) **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym Trybunałem orzekającym odbyła się dziś przed południem rozprawa karna przeciw dwu żołnierzom rosyjskim Ilii Kaskarowi i Wiktorowi Askolkowowi oraz ich kochankom, Julii Kici z Rossy i Marcie Bałajewiczewej, zamieszkałej w Galicyi o zbrodni szpiegostwa.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Ilię Kaskarowa, na jeden rok ciężkiego więzienia, Askolkowa zaś na półtora roku ciężkiego więzienia. Kicię i Bałajewiczową trybunał uwolnił. Prokurator zgłosił przeciw uwalniającemu wyrokowi zażalenie nieważności, wobec czego obie zatrzymano w więzieniu.

(△) **Do gmachu Namiestnictwa** przybył wczoraj z urojonemi pretensjami jakiś człowiek, domagając się natychmiast wypłacenia mu pieniędzy za zarobek w Kanadzie. Gdy mu wytłumaczono, że żadnych pieniędzy dla niego nie ma, wyprawił taką awanturę, iż musiano go oddać stółkowemu. Na policyi podał, że nazywa się Stefan Woroz, mieszka w Werchracie i że bawił przez 10 miesięcy w Kanadzie, gdzie zarobił 300 koron których mu nie dano, lecz wysłano go do Zakładu dla obłąkanych, z kądem uciekł. Pieniądze te, jak twierdzi, miano obecnie przysłać do Galicyi. Ponieważ policya nie mogła stwierdzić, czy Woroz został istotnie w Kanadzie przywzbronny, czy też jest umysłowo chory, oddano go w opiekę komisaryatu miejskiego.

(△) **Szukajcie żony!**... Szymon Lewandowski z Hołoska wielkiego doniósł wczoraj policyi, że zbiegła przed kilku dniami jego żona, pozostawiają na łasce Opatrzności troje drobnych dzieci.

(△) **Pożar.** Wczoraj wieczorem wybuchł ogień strychowy w domu przy ul. Słonecznej 1. 5. Pożar wzniciła Debora Dubs, właścicielka pracowni kołder, która wynosiła na strych worki napelnione watą, trzymając w ręku płonącą świecę. Ogień rychło słumiono.

(△) **Zgubiono:** złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty z wisiorkiem; portmonetkę z 10 koronami i drobną monetą.

(△) **Ucieczka ze szpitala.** Ze szpitala tutejszego zbiegł wczoraj pozostający w leczeniu Kazimierz Maisson, notowany złodziej który po wyleczeniu miał być wydany policyi, za popełnienie całego szeregu kradzieży.

(△) **Napad nożowy.** W Zamarstynowie napadł wczoraj w nocy Maks Patraj na powracającego do domu Józefa Szechniaka i ugodził go nożem w łopatkę, poczem zbiegł. Rannego opatrzyła stacya rasunkowa.

(△) **Biedactwa.** Z Nowego Sącza przywiozł wczoraj do Lwowa terminator ślusarski Józef Klimek troje małych dzieci obłożnie chorej Zofii Lewickiej, która wysłała je do swego męża, czeladnika szewskiego we Lwowie. Klimek włożył się z dziećmi przez dłuższy czas po Lwowie, a nie mogąc wyszukać mieszkania ich ojca, udał się z nimi na policyę. Ztąd odesłano działość do komisaryatu II. dzielnicy.

(△) **Zamach samobójczy.** W ul. Grodeckiej targnęła się ubiegłej nocy na swe życie Genowefa Rady, napiwszy się jakiejś trucizny. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiezło ją do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego ma być nędza.

(△) **Spłoszone konie.** Dziś przed południem na pl. Bema spłoszyły się konie rzeźnika Malisza, najechały na przechodzącą ulicą Annę Pełczyńską i dotkliwie ją potłukły.

(△) **Kronika policyjna.** Na pl. Krakowskim skradziono wczoraj Frydrie Klarfeldowej z torebki pulara, zawierający 20 koron i kołczyk z brylantem.

Ze strychu domu przy ul. Zielonej 1. 3 skradziono p. Maurycemu Lustigowi agentowi handlowemu futro, dwa palta i inne rzeczy zimowe, wartości 500 koron.

Z polecenia sędziego śledczego aresztowała policya pod zarzutem zbrodni oszustwa właściciela kawiarni „Splendid“ przy ul. Sykstuskiej, M. Gorlitzera.

— **Hojne ofiary.** Baronowa Taube ofiarowała centralnemu Tow. rolniczemu w Warszawie 10.000 rubli na urządzenie szkoły mleczarskiej i kursów hodowlanych w Liskowie, p. Charzyński zaś złożył taką sumę na zorganizowanie kursów handlowych dla włościan. Kurza takie powstaną zapewne już z dniem 1 lipca w Szymanowie, w powiecie sochaczewskim.

— **Śmiertelna owacya.** W gminie Lubień, w pow. wrocławskim, obrano skarbnikiem gminnym obywatela ziemskiego, p. Szczepana Urbańskiego. Po wyborze odbyła się uczta, na której wniesiono zdrowie obranego i podniesiono go na rękach w górę. Nieszczęśliwym wypadkiem p. Urbańskiego upuszczono na ziemię. Potłuczony w dwa dni potem umarł.

Kronika prowincjonalna.

§ Tragedya miłosna. Z Przemysła donoszą: Przedwczoraj w południe zastrzelił się w mieszkaniu konduktora Wojciecha Rozmusa Piotr Maceluk z Borek Wielkich pod Tarnopolem. Maceluk kochał się mianowicie w żonie Rozmusa, co widząc mąż postarał się przed 14 dniami o przeniesienie do Przemysła. Maceluk przyjechał tu za Rozmusową i usiłował ją namówić, aby razem z nim uciekła. Gdy Rozmusowa odmówiła temu żądaniu, strzelił do niej Maceluk z rewolweru, chybił jednak celu, poczem Rozmusowa uciekła z pokoju. Wówczas Maceluk strzelił do siebie i zranił się śmiertelnie. W półtożej godzinie później umarł.

§ Śmiertelny wypadek z bronią. W dniu 9 b. m. wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, utracił życie — jak donoszą nam z Bochni — 16 letni chłopiec Jan Włodarczyk z Bratucie.

§ Pożar lasu w Glinnej. Dnia 7 b. m. po południu wybuchł pożar w lasu „Łysa“ koło Glinnej, własności p. Wiktora Rozwadowskiego, właściciela dóbr z Glinnej. Pastrą pożaru padło przeszło 4000 sztuk młodych drzew, jesionów, dębów i świerków. Szkoda wynosi 600 koron. Przyczyna pożaru było podpalenie.

§ Pożar. Dnia 13 b. m., o godzinie 1 w nocy wybuchł w rzeczywistości Andrusia Sosny w Jaroszcach ad Komarów powiatu stryjskiego, pożar, który zniszczył doszczętnie wszystkie budynki mieszkalne i gospodarcze Andrusia Sosny, Nykoły Jacury, Walentego Węrowskiego, Pawła Stachnów i Antoniego Jaroszczyńskiego. Szkoda wyrządzona wynosi 28.000 kor. i była częściowo ubezpieczona.

Przyczyna pożaru nieznana.

Kronika zagraniczna.

* Strzał rewolwerowy w parlamencie rumuńskim. Z Bukaresztu donoszą: Po otwarciu wczorajszego posiedzenia rumuńskiej Izby deputowanych jakiś młody człowiek strzelił z galerii z rewolweru i krzyknął: „Niech wysłuchany będzie głos Macedonii!“, poczem rzucił na salę pismo, zawierające wiele wierszy, oraz napis: „Do jedynie prawdziwego Zgromadzenia narodowego“.

Mężczyzna ów aresztowany podał, że jest Macedończykiem i nazywa się Nattase. Oświadczył, że chciał tylko zwrócić uwagę Izby na żyjących w Macedonii Rumunów.

Pochodzi on z okolic Monastyr. Zaraz po wybuchu wojny przyjechał do Bukaresztu i zapisał się na Uniwersytet. Jest zagorzałym nacjonalistą. Oddano go pod obserwację lekarską.

* Wykopalisko przedpotopowe. Przy robotach fundamentowych w Eisenach robotnicy natknęli się na oryginalny krążanek, który kończył się rodzajem pieczary. Znalaziono tam olbrzymie kości, które fachowcy uznali za kości ichtyosaura z epoki przedpotopowej. Ichtyosaurus schronił się widocznie do pieczary z nastaniem epoki lodowcowej.

Notatki literacko-artystyczne.

„Bibliotekę lwowską“, wydawanej z wielką starannością nakładem Towarzystwa miłośników przeszłości Lwowa, ukazał się świeżo podwójny tom XIX.—XX. i zawiera ciekawą pracę Franciszka Jaworskiego p. t. „Królowie polscy we Lwowie“. Biblioteka lwowska zyskuje sobie z rokiem każdym szersze koła zwolenników, zaznajamiając je w sposób przystępny i zajmujący z przeszłością naszego grodu i potęgując kult przywiązania do dawnej kresowej placówki.

Świetne dzieło Chłędowskiego „Rzym — Ludzie Baroku“ wyszło w przekładzie niemieckim nakładem J. Müllera w Monachium. Krytyka wyraża się z ogromnem uznaniem o pracy naszego rodaka. Maks Bauer w *Berliner Tageblatt* pisze: „W ośmiunastu rozdziałach zawarł autor swe gruntowne studia, dając wierny i barwny obraz ludzi tej wdzięcznej epoki. Malowani są szerokimi, śmiałymi rzutami. Nie obciążając swej pracy naukowym balastem, Chłędowski przedstawia owoc swych badań w formie, która powinna służyć za wzór dla historyków. W książce tej gruntowna wiedza i literacki talent zespala się w jednolitą całość. Piękne odbitki mało znanych oryginałów czynią dzieło Chłędowskiego wydawnictwem wspaniałem. Przekład Róży Schapiren jest wyborczy. Poprzednie tłumaczenia „Ludzi Odrodzenia“ i „Ferrary“ wyszły już w 3 wydaniu.

Z Teatru miejskiego donoszą: Wśród naszej publiczności wielkie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź występów znakomitej artystki

Nadwornej opery wiedeńskiej, pani Jadwigi Francillo-Kaufman. Niepospolita ta śpiewaczka, wystąpi po raz pierwszy na naszej scenie we wtorek, 22 b. m., w pięknej operze Donizettiego „Lucya z Lammermooru“ w popisowej partii tytułowej. Drugi występ tej świetnej artystki, we czwartek, 24 b. m., w „Rigoletcie“, w którym wystąpi również znakomity tenor wiedeński p. Józef Schwarz, pozyskany przez dyrekcję tylko na dwa występy. Następnie usłyszymy tę znakomitą parę artystów, w sobotę, 26 b. m., w „Traviacie“ Verdiego.

W dziale dramatu grana będzie w poniedziałek przyszłego tygodnia „Nora“ Ibsena, z p. Pawłowską w tytułowej roli, — we środę zaś wchodzi na afisz wyborna 4-aktowa komedya Saszy Guitryego „In flagranti“. (Abonament nr. 35). Komedya ta, oparta na bardzo ciekawym temacie, a obfitująca w całe mnóstwo zabawnych powikłań, sytuacji i figur, należała do największych atrakcyj kończącego się sezonu dramatycznego w Paryżu. Na naszej scenie ukaże się „In flagranti“ z p. Ireną Trapszo w głównej, świetnej rolę do popisu dającej roli kobiecej, oraz pp. Rasińskim, Barwińskim, Dobrzańskim, Frączkowskim, Okornikim.

Na koniec miesiąca przygotowuje się wesola i niezwykle interesująca operetka węgierskiego kompozytora Aladara Renyiego p. t. „Zuzia“. Wyborna ta operetka ukaże się w efektownej szacie zewnętrznej i doborowej obsadzie ról, z których główne odtworzą pp. Brzeska, Miłowska, Blumentalówna, oraz pp. Kuligowski, Solnicki i Zaremba.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Sobota, 19 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Opowieści Hoffmana“, fantastyczna opera, debiut Wandy Dagmar, učenjej pani Zofii Kozłowskiej, w partii Antonii, w partii Giulietty, wystąpi Anna Kunciewiczówna. — Niedziela, 20 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Wilhelm Tell“, dramat; o godzinie pół do 8 wieczorem „Grigri“, operetka. — Poniedziałek, 21 kwietnia, „Nora“, sztuka. — Wtorek, 22 kwietnia, po raz pierwszy (wznow.), „Lucya z Lammermooru“, opera, pierwszy gościnny występ Jadwigi Francillo-Kaufmann, primadonny Nadwornej Opery wiedeńskiej, w partii Edgara, wystąpi Stefan Stowa. — Środa, 23 kwietnia, po raz pierwszy (nowość), „In flagranti“, komedya w 4 aktach, Saszy Guitryego. Abonament nr. 35. — Czwartek, 24 kwietnia, „Rigoletto“, opera Verdiego, gościnny występ Jadwigi Francillo-Kaufmann i Józefa Schwarza. — Piątek, 25 kwietnia, „In flagranti“, komedya Saszy Guitry. — Sobota, 26 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Dzwon zatopiony“, (t. Hauptmana; o godzinie pół do 8 wieczorem „Traviata“, opera J. Verdiego, występ Jadwigi Francillo-Kaufmann i Józefa Schwarza.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela, 20 kwietnia, o godz. pół do 4 po południu „Taniec czynowników“, komedya Birniskiego; o godz. pół do 8 wieczorem „Tajemniczy Dżem“, sztuka J. Mirande'a i H. Géroula. — Poniedziałek, 21 kwietnia, „Grube Ryby“, komedya Michała Bałuckiego. Klasyczne tańce. Występ Jani Pol-Dolińskiej, młodocianej tancerki klasycznej. — Wtorek, 22 kwietnia, „Tajemniczy Dżem“, sztuka J. Mirande'a i H. Géroula.

Przegląd prasy.

Dziennik Polski z dnia 18 b. m. w artykule p. t. „Nowa sytuacja“ pisze, że przed głosem Episkopatu milknęło wszystko i żadne stronnictwo polskie nie idzie w takim wypadku samopas. Gdyby — pisze ten organ — stanowisko ksiąg Kościoła było znane poprzednio, byłaby istniała możliwość dokonania zmian w projekcie reformy przed zwołaniem komisji, a obecnie ta możliwość, jakkolwiek istnieje, jest trudniejsza, i dlatego też słusznie komisya przerwała swą czynność, stwarzając przez to nową sytuację.

Gazeta Wieczorna z dnia 18 b. m. w artykule p. t. „Kto wiatr sieje“ pisze, że przez ironię losu najbardziej zachowawcze obozy kraju same teraz rękę przykładają do radykalizowania społeczeństwa, nie zdając sobie z tego sprawy, że ferment rosnący teraz w masach przyczyni się do zachwiania równowagi społecznej będącej programem wskazaniem tych, co teraz tę równowagę obalają. *Gazeta Wieczorna* obawia się, że rożgoryczenie władzące coraz bardziej masami, gotowe przejawiać się w formach gwałtownych, tembardziej, że to masy przeżyły świeżo ciężkie chwile podczas przesilenia gospodarczego i finansowego. Do walki wyborczej, opierającej się na starej ordynacyi, pójdą — zdaniem *Gazety Wieczornej* — masy niezadowolonych, radykalizowanych, pozbawionych praw, i organ ten p. t. się, czy ci, którzy ostatnio uniemożliwili dojście do skutku

porozumienia, są gotowi wziąć odpowiedzialność za to, co będzie.

Kurier Litowski z dnia 18 b. m. w artykule p. t. „Enuncyacja Biskupów” stwierdza, że Biskupi polscy obalili projekt reformy wyborczej, pisze, że Episkopat wystąpił w roli stróża praw wiary, moralności, etyki i kultury polskiej w tych dziedzinach, gdzie one mogą być zagrożone przez projektowaną reformę wyborczą, że zdeklarował się jako najgorętszy zwolennik zdeklarowania reformy, ale zarazem jako nieprzejednany przeciwnik radykalizowania społeczeństwa, z czego zdaniem *Kuriera Litowskiego* można wnosić, że ks. Biskupi uważają obecny projekt reformy za „zbyt radykalny”. Organ ten, zaznaczając w dalszym ciągu, że na tym punkcie zachodzi nieporozumienie, na tym punkcie zachodzi nieporozumienie, wyraża zaprzeczenie, że ks. Biskupi, godząc się w niewinny w tym wypadku „radykalizm”, chcieli zapewne uderzyć zbyt daleko idącą demokrację, prawa wyborczego, gdy przedtem *Kurier Litowski* uważa, że nie można było ludowi dać mniej praw politycznych, niż to uczyniła komisja dla reformy wyborczej. Zdaniem *Kuriera Litowskiego* obecnie otwiera się droga do innej reformy, a szczególnie zwolennicy demokracji Sejmu muszą podjąć zaciętą walkę o powszechne i równe prawo głosowania.

Gazeta Narodowa z dnia 19 b. m. w artykule p. t. „Nowa sytuacja” pisze, że udaremnienie obecnego projektu reformy wyborczej jest wynikiem rozbudzenia się życia publicznego w kraju, które — zdaniem tej gazety — należy zawdzięczać samemu stronnictwu większości, liczącym zanadto na bierność i kwietyzm społeczeństwa, tak samo jak kulturkampfy w Niemczech zawdzięczać należy wielkie rozbudzenie ducha katolickiego i narodowego w W. Ks. Poznańskim. Wypadki ostatnich dni są — zdaniem *Gazety Narodowej* — odstraszającą ilustracją skutków, do jakich prowadzi polityka skrajnego utylitaryzmu i szkodliwego oportunizmu.

Czas z dnia 18 b. m. w artykule p. t. „O reformę wyborczą” zaznacza, że w sprawach Kościoła i religijnych potrzeb ludności wyłącznym sędzią są Arcybiskupi, z chwilą przeto, gdy z tego miejsca padło decydujące słowo, stronnictwo katolickie musiało wysunąć z tego stanu konsekwencje, i to się też stało: prace komisji ustały, a P. Namiestnik wyjechał do Wiednia. Jest to — zdaniem *Czasu* — odpowiedź najwymowniejsza, bo dana przez czyn.

Nowa Reforma z dnia 10 b. m. w artykule p. t. „Zerwanie kompromisu” wąpi, czy w razie rozwiązania Sejmu nowy Sejm byłby skłonniejszy do uchwalenia ordynacji wyborczej w myśl życzeń Episkopatu polskiego, i przewiduje, że najbardziej zagrożonym przy nowych wyborach będzie stan posiadania konserwatystów.

Nowa Reforma uważa to za objaw zupełnie nowy, że ks. Biskupi, nie oglądając się na stronnictwo konserwatywne, sobie tak bliskie, uczynili krok decydujący bez wiedzy tego stronnictwa i ugodzili w podstawowe warunki dalszej jego egzystencji. Zdaniem tego organu, enuncyacja Episkopatu wytworzyła w kraju sytuację bardzo trudną i groźną zarówno na terenie krajowym, jak w Wiedniu, w parlamencie.

Z Wiednia.

17 kwietnia.

(Ks. Lubomirski o pracy rak. — Nietakt teatru in der Josephstadt).

(aw) Księżna Marya Adamowa Lubomirska zabiera dość często głos w prasie wiedeńskiej. Artykuły jej, pisane z wielkim talentem publicystycznym, poruszają zawsze tematy, związane ściśle z życiem polskim, jego potrzebami i zadaniami, lub też wprowadzają w szranki polemiczne takie kwestye, które mają przedewszystkiem dla społeczeństwa polskiego pierwszorzędna wartość i zasługują, aby wywody księżny Adamowej Lubomirskiej znalazły oddźwięk żywy w naszej prasie.

W jednym z ostatnich numerów *Neues Wiener Tagblatt* pisze n. p. księżna o tem, co wypada, a co nie wypada. Skarży się, że w przeciwnieństwie do Ameryki, Australii i Francji ciężko u nas nad całym szeregiem zawodów, dających doskonałe źródła dochodów, przekleństwo przestarzałego frazesu: to nie wypada.

Księżna Lubomirska jest, jak wiadomo, nieoficjalnym ambasadorem polskim w Wiedniu i przez jej ręce przechodzą setki listów prośb o protekcję, o wyrobienie posady, o poparcie. Ma więc doświadczenie duże. Opowiada też, że zwracają się do niej ludzie, którym naprawdę pomóc trudno, bo ich „urodzenie”, ich przeszłość i tak zwane wykształcenie nie pozwalają im iść się pierwszego lepszego zawodu, n. p. kupiectwa, zarządu domu, wychowania dzieci, gotowania, ogrodnictwa, a innych posad, które zaj-

można „wypada”, znaleźć dla nich nie można.

W Ameryce są studenci i studentki w czasie wolnym od nauki konduktorami tramwayów, obsługują w restauracjach, u nas zaś uważa się tego rodzaju zajęcia za upokarzające i tysiące ludzi woli biedę kłępać, aniżeli zdobyć sobie pracę ręk kawałek chleba.

Autorka nawołuje do zerwania z tym przesądem. Przypomina, że w Poznaniu zajmują się niektóre panie z towarzystwa ogrodnictwem, sadzą, szejpią, hodują kwiaty i krzewy na sprzedaż, a godność ich osobista i stanowisko towarzyskie nie ponoszą przez to żadnej szkody. W Niemczech istnieją szkoły, przygotowujące młode panny do zawodu gospodyni płatnych i zarządczyń. Takie same zakłady założono w Anglii i we Francji. Tylko jeszcze u nas tolerują się przesądy, pozbawiające wiele najżywniejszych gałęzi gospodarstwa społecznego sił inteligentnych i dzielnych, tylko jeszcze my żyjemy pod wpływem złąbny tego przekonania, że praca rąk jest upokorzeniem.

Wszakże niema skuteczniejszego środka na nieugetwo i lenistwo jakiegoś młodzieńca, jak groźba, że oddany będzie do szewca. Niechże już raz ta groźba przestanie być groźbą. Mielibyśmy wówczas lepszych rzemieślników a mniej niezdarnych gryzi-piórków.

Autorka poruszyła temat aktualniejszy jeszcze w Polsce, aniżeli w Austrii. Warto słowa jej wziąć pod uwagę.

A teraz słów kilka o sprawie, której milczeniem pominąć nie można.

P. Jarno jest przeciętnym aktorem, lecz doskonałym dyrektorem teatru. Prowadzi dwie sceny w t. zw. „Josephstätttheater” i w „Lustigspieltheater” w Praterze. Personal jego zgrany i umiejętnie dobrany pozwala mu prowadzić politykę repertuarową na wielką skalę i wystawiać z równym powodzeniem Strindberga, jak i farsy francuskie, wodewile i posy lokalne z baletem i kupletami. Do jego trupy należą: Hansi Niese, Maran, świetna aktorka charakterystyczno-komiczna p. Werbezirk, sympatyczna p. Kretschmer i t. d. P. Jarno lubi jednak uprawiać obok polityki repertuarowej politykę narodową. Popiera więc sztuki, które odpowiadają jego przekonaniom politycznym. A że jest zdeklarowanym przeciwnikiem Polaków, na afiszach jego teatrów pojawiają się tedy różne elukubracje berlińskich pisnaków, którzy nie pomijają żadnej sposobności, aby tylko wyszydzić wszystko, co nosi imię polskie i jest polskie.

W „Josephstätttheater” wystawiono wczoraj po raz pierwszy trzech aktów krotchwilę p. t. „Filuzauber”, będącą dziełem aż czterech autorów: Bernanera, Schanzera, Kollo i Bredschneidera.

Treść, jak to zwykle bywa, jest tak niezmiernie głupia, że aż wstyd się przyznać, że poświęciło się jej cały wieczór i że mogła wogóle pobudzać do śmiechu. A jednak śmiano się do rozpuku słuchając kupletów Marana i p. Werbezirk. Jakas ekscentryczna córka tajnego radcy zakochała się w podobiznie filmowej króla film i pragnie go za każdą cenę poznać, przebiera się więc za chłopca i wstępuje do jego trupy. Król film przygotowuje właśnie zdjęcie z ułożonego przez siebie dramatu z czasów Napoleonów. Próby odbywają się na polach bitwy pod Aspern w posiadłości posła do parlamentu Kasebiera, który nie wiedząc o niczem wypadku w sam odmet inprovizowanej potyczki Francuzów z Austriakami. Córka tajnego radcy rozkochana coraz więcej w królu film grającym rolę Napoleona, postanawia go poślubić. W jaki sposób dochodzi do celu, o tem pisać nie warto. Dosyć, że w trzecim akcie oddaje mu swoją rękę.

Sami szkielet akcyi nie dał autorom pola do popisu talentu czy humoru. Powstawia więc szereg figur ubocznych, a między niemi postać polskiego hochsztaplera, oszust i wydrwigrosza. Pan ów nosi nazwisko von Klemczinski i samo już anonsowanie jego przez służącego króla film budzi wesołość wśród niemieckiej publiczności, bo sługus kicha sto razy zanim to nazwisko wykrztusi.

Zjawia się wreszcie elegant, w monoklu, który chce najpierw wyłudzić dwadzieścia tysięcy koron, a zadowala się jakmużną 20 koron. Oszust ten trudniący się oprowadzaniem nowo wybranych posłów po nocnych lokalach, dowiaduje się, że jeden z nich nosi pieniądze będące posagiem jego siostrzenicy zaszyte w spodniach... niżej krzyża. Wysła więc całą inteligencję na to, aby skłonić owego posła do zdjęcia tej tak potrzebnej części garderoby. Traktowany przez wszystkich obelżywie, kręci się pozatem ciągle po scenie, budząc wstręt i obrzydzenie.

Aktor (Saxl) grający tę rolę, podkreśla jeszcze narodowość polską, nasladując nasz zły akcent niemiecki i wplatając całe zwroty polskie.

„Josephstätttheater” jest przez Polonię często i chętnie odwiedzany. Wczoraj naliczyłem przeszło dwudziestu Polaków z Wiednia i z Galicyi. Publiczność polska jest za dobrze wychowana, aby robić burdy w

teatrach. Nie może jednak pozwolić na to, aby jej narodowość była wysmiewana i zohydzana. Do energicznego protestu ma też tem większe prawa, że w całej literaturze dramatycznej polskiej nie znajdzie nikt takiego typu niemieckiego hochstaplera, jak von Klemczinski i że żaden z autorów polskich nie zbrudził sobie rąk pisaniem takich paszkwilów!

Oburzenie wśród kolonii polskiej jest tak wielkie, że zwrócono się do władz z prośbą o interwencję.

P. Jarno będzie musiał albo sztukę usunąć z afisza, albo rolę Klemczinskiego znacznie zmodyfikować.

OSTATNIA POCZTA.

== Ojciec św. znajduje się już w rekonwalescencji, tak przynajmniej wnoszą na-leży z ostatnich depesz. Oto, co telegrafują z Rzymu:

Biuletyn wydany wczoraj o godz. 7 min. 30 wieczorem opiewa: Także dzień dzisiejszy spędził Ojciec św. bez gorączki. Temperatura 36.8°. Polepszenie trwa.

Przy sposobności zwykłego przyjęcia ciała dyplomatycznego kardynał Mery del Val oświadczył wczoraj, że Papież rano podpisał kilka dekretów Papież ma dobry humor i czuje się o wiele lepiej.

== Najj. Pan przyjął wczoraj na audyencji intendenta Maurycego Rómery, przydzielonego do wojskowej kancelarii Monarchy.

== Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu śląskiego przyjęto po dłuższej dyskusji projekt ustawy o stosunkach prawnych nauczycieli z małemi zmianami. § 9 zmieniono w myśl życzeń opozycji.

Przy § 17 następnej ustawy o nadzorze szkolnym dr. Michejda wygłosił dłuższą mowę i zwrócił się przeciw nowemu postanowieniu, według którego połowę przedstawicieli Rady szkolnej okr. mianuje Wydział krajowy, gdy dotychczas mianował tylko jedną trzecią.

Przyjęto to postanowienie w brzmieniu projektu.

== Kardynał Mery del Val przyjął wczoraj pielgrzymkę polską, złożoną z 350 uczestników, prowadzoną przez Arcybiskupa lwowskiego, biskupów poznańskiego i tarnowskiego. Biskup poznański odczytał adres w języku łacińskim, w którym wyraża wierność Polaków Ojcu św. i życzenia rychłego powrotu do zdrowia. Kardynał odpowiedział po włosku, że Papież ubolewa, iż nie może przyjąć pielgrzymów, ale udziela im swego błogosławieństwa. Kardynał wezwał pielgrzymów, by się modlili za zdrowie Ojca św. i udzielił im błogosławieństwa.

== Z Rzymu donoszą: Kardynał Vanu-telli odbył wczoraj długą konferencję z kardynałem sekr. stanu Mery del Val. Kardynał jedzie do Paryża, jak słyhać, celem osiągnięcia porozumienia z rządem francuskim w sprawach religijnych.

== Parlament Rzeszy niemieckiej obradował wczoraj nad budżetem ministerstwa wojny.

Soc. Stüklen poruszył sprawę fałszywego alarmu w Strassburgu, na co minister wojny Heeringer odpowiedział, że depesz nadeszła do komendy odebrał młody oficer pod nieobecność komendanta, a z powodu rozległego rozmieszczenia załogi i braku czasu spowodował alarm. Zarzuty poprzedniego mowy, jakoby armia niemiecka nie dorosła do zadań w sytuacji poważnej, jest nieuzasadniony.

== O stosunkach pod berłem rosyjskiem otrzymujemy następujące wiadomości: Rada państwa przyjęła ustawę o samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem, zastępując nazwę „Królestwo Polskie” wyliczeniem gubernij. Ustawa będzie musiała jeszcze wrócić pod obrady Dumy.

Duma obradowała wczoraj nad odpowiedzią ministra handlu na interpelację w sprawie uregulowania spraw naftowych. Duma przyjęła rezolucję, w której oświadczenie ministra oznacza jako niewystarczające i wyraża żąd, że rząd dotychczas nie przedsięwziął żadnych kroków do zniesienia cen nafty jako materiału opałowego. Rezolucja domaga się delegowania komisji sądowej, mającej zbadać działalność syndykatu naftowego.

Ilecz donosi, że Markow ma zostać sekretarzem dla Finlandyi.

Podobnie jak w Petersburgu wybuchły strajki także na prowincyi. — W Moskwie, Kijowie i Rydze strajki były tylko częściowe. Wczoraj nie ukazało się 13 dzienników, z powodu strajku cecerów.

Grupa trudników i socjalnych demokratów zamierza wnieść w Dumie interpelację z powodu postępowania policji wobec strajkujących.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rekonwalescencja Ojca św.

Rzym, 19 kwietnia. Dzisiejszy ranny biuletyn o stanie zdrowia Papieża opiewa:

Papież spędził noc dość spokojnie; ciepłota nad ranem wynosiła 36.6; kaszel mniejszy, stan ogólny lepszy.

Ze względu na trwałe polepszenie w stanie zdrowia Papieża postanowili lekarze tylko raz dziennie wydawać biuletyn.

Wiedeń, 19 kwietnia. Milit. Rundschau

stwierdza wobec doniesień dzienników, że syn szefa sztabu generalnego Konrada v. Hötzendorfa nie był zaprzysiężony z Jendriczem, uwiecznionym pod zarzutem szpiegostwa.

Praga, 19 kwietnia. Dwusotną rocznicę ogłoszenia sankcyi pragmatycznej obchodzono tu uroczystość w tutejszych szkołach. Młodzież szkół ludowych, wydziałowych i średnich z nauczycielami uczestniczyła w nabożeństwach, na których odśpiewano Hymn cesarski. Po nabożeństwie odbyły się wykłady o znaczeniu sankcyi pragmatycznej dla Monarchii.

Opawa, 19 kwietnia. Sejm uchwalił po dłuższej dyskusji ustawę szkolną w pierwszym i drugim czytaniu z małemi poprawkami, zgłoszonymi przez samego referenta.

Dalej uchwalono po krótkiej dyskusji ustawę sanitarną we wszystkich trzech czytaniach.

Strajk generalny w Belgii.

Bruksela, 19 kwietnia. W Leodjum gdzie strajkują wszyscy robotnicy, odbyły się wielkie zgromadzenia demonstracyjne. Oddział konnicy rozproszył strajkujących. Wobec oporu strajkujących, konnica musiała zrobić użytek z broni i dała salwę, ale nikogo nie zraniła.

Zresztą w całym kraju panował spokój. Tylko w niektórych okolicach aresztowano strajkujących, przeszkadzających robotnikom chętnym do pracy do udania się na robotę.

Echo zajścia w Nancy.

Paryż, 19 kwietnia. (Sprawozdanie Agencji Havasa). Rada stanu Ogier nadesłał ministerstwu spraw wewnętrznych oficjalne sprawozdanie o zajściach w Nancy. Ze sprawozdania tego wynika, że w Kasynie nie przyszło weale do zajścia. Tylko w restauracji Lorrainie około północy przyszło między grupą Niemców a grupą Francuzów z prywatnych powodów do sprzeczki. Gdy Niemcy udali się na dworzec, około 20 osób szło za nimi, nie przyszło jednak do demonstracji, któraby uczyniła potrzebnym wkroczenie policji. Na dworcu udali się Niemcy do poczekalni. Tam było kilku podochoconych młodych ludzi, dla których bufet kolejowy jest po północy jedynym w Nancy otwartym lokalem. Ponieważ prowokowali oni Niemców, ci kazali się zaprowadzić do poczekalni, gdzie ujrżeli dwu Niemców, poczęli do nich wykrzykiwać; tu przyszło do nieznacznego starcia; jednemu z Niemców spadł kapelusz na ziemię. Kiedy naczelnik stacyi usłyszał krzyki, wszedł do poczekalni i obu Niemców odprowadził do poczekalni. Francuzi szli za nimi do wagonu, lecz zastali drzwi wagonu zamknięte, wobec czego odeszli. W demonstracji nie brał udziału żaden wojskowy. Personal kolejowy uczynił wszystko, co było w jego mocy, aby ochraniać Niemców. Interwencja policji nie była skuteczna, gdyż policja była za słaba, aby cudzoziemców ochronić. Nikt z policyantów nie widział, aby Niemcy bito.

Po tem sprawozdaniu nałożył minister spraw wewnętrznych kary na poszczególnych funkcyjaryuszów.

Na Bałkanach.

Belgrad, 19 kwietnia. Przedstawiciele mocarstw zawiadomili wczoraj ministerstwo spraw zagranicznych o uchwałach w sprawie północnej i północno-wschodniej granicy Albanii.

Belgrad, 19 kwietnia. Pochodzące z bułgarskich źródeł wiadomości o rzekomem uciskaniu bułgarskich poddanych w okręgu Egripalanka i Kunnanowo oznaczają z serbskiej strony urzędowej, jako absolutnie fałszywe i tendencyjne. Tak samo oświadczają serbskie sfery urzędowe, że nieprawdziwe jest twierdzenie prasy bułgarskiej, jakoby zwłoka odpowiedzi na notę mocarstw spowodowana była nieobecnością Pasicza. Serbii nie można przypisywać winy zwłoki.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

wiącej własność zobowiązanej w gruntach
budynkach.
Wartość szacunkowa: 5870 kor.
Najniższa oferta 3913 kor. 33 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie
nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Żurawno, dnia 30 marca 1913.

(4966 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.
Godziny urzędowe tylko w dniu powszednim
od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6
po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej
wieczorem.
L I C Y T A C Y E :
a) w hali sądowej:
Poniedziałek dnia 21 kwietnia 1913, od 9
do 12godz. przed południem: rozmaite
sprzęty domowe, 2 m. szyny nożne do
szycia, maszyny introligatorskie.
Sobota, dnia 3 maja 1913 od 4 do 8 godz.
wieczorem: rozmaite sprzęty domowe,
aparat projekcyjny.

b) Po za sądową halą aukcyjną na miejscu przechowania:
Poniedziałek, dnia 21 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, przy ul. Żółkiewskiej l. 95: deski.
Środa, dnia 23 kwietnia 1913:
a) godz. 9 przed południem przy ulicy Gródeckiej 23: różne trunki i urządzenie sklepowe;
b) godz. 10 przed południem przy ul. Żółkiewskiej l. 27: urządzenie domowe, futra etc.
Czwartek, dnia 24 kwietnia 1913
a) godz. 9 przed południem przy ul. Tkańskiej l. 18: deski;
b) godz. 9 przed południem przy ul. Piekarskiej l. 97: pomniki na groby.
Środa dnia 30 kwietnia 1913:
a) godz. 9 przed południem Pasieki miejskiej: wóz;
b) godz. 10 przed południem przy ul. Krakowskiej l. 8: towary bławatne i urządzenie sklepowe.
Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali, oraz na miejscu przechowania przed licytacją.
Lwów, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1149/12 4 (5015 2-2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maurycego Weissa w Makowie, odbędzie się dnia 5 maja 1913 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja:
1. 1/4 części realności lwh. 750,
2. 1/2 części realności lwh. 751 ks. gr. gm. Zawoja.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:
ad 1. 986 kor. 24 h.,
ad 2. 2387 kor. 40 h.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. 657 kor. 50 h.,
ad 2. 1591 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Maków, dnia 31 marca 1913.

L. cz. E. 1047/12 (4) (5014 2-2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maurycego Weissa w Makowie, odbędzie się dnia 5 maja 1913 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja:
1. połowy realności lwh. 194 z wyjątkiem parc. bud. lk. 264 i 265,
2. połowy realności lwh. 214 z wyjątkiem parc. grunt. lk. 4003/3, 4004, 4035/1, 4044/2, 4044/4, 4045/1 i 4046,
3. połowy realności lwh. 2790,
4. połowy realności lwh. 2878 ks. gr. gm. Zawoja, wraz z przynależnościami, składającymi się z młocarni, sieczkarni, młynka do zboża i wozu

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:
ad 1. na 1917 kor. 20 h.,
ad 2. na 1743 kor. 83 h.,
ad 3. na 164 kor. 85 h.,
ad 4. na 250 kor. 43 h.
przynależności zaś na 260 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 944 kor. 80 h.,
ad 2. — 829 kor. 22 h.,
ad 3. — 109 kor. 90 h.,
ad 4. — 166 kor. 67 h.,
ad 5. — 173 kor. 34 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, dnia 30 marca 1913.

L. cz. E. 873/12 (19) (5025 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Steina w Kosowie, odbędzie się dnia 23 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, w Zabiu licytacja realności obj. wyk. hip. ll. 963, 1116, 1117, 1118 i 1119 ks. gr. gm. Krzywórnica, w których skład wchodzi parcele gruntowe lk. 1573/3, 1670, 1671, 1684/10 i 1817/15.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione, a to:

realność lwh. 963 na 8874 kor. 51 h.,
lwh. 1116 na 2375 kor. 97 h.,
lwh. 1117 na 214 kor. 64 h.,
lwh. 1118 na 19.820 kor. 25 h.,
lwh. 1119 na 2338 kor. 31 h.
Najniższa cena wynosi co do realności:
lwh. 963 — 5916 kor. 34 h.,
lwh. 1116 — 1583 kor. 98 h.,
lwh. 1117 — 142 kor. 43 h.,
lwh. 1118 — 13.213 kor. 50 h.,
lwh. 1119 — 1558 kor. 88 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. E. 342/13 (4) (5044)
Edykt licytacyjny.

Dnia 27 maja 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., we Lwowie licytacja 12 realności lwh. 99 gm. Zboiska, składającej się z parc. bud. l. 161 i 162, parc. grunt. l. 205, 206, 207, 208, 618, 692, 693, 976, 1002/1, 1002/2, wraz z przynależnościami, składającymi się z 70 sliw, 2 jabłoni, 2 orzechów, 1 gruszy.

Półowa nieruchomości tej wystawiona na licytację jest oceniona na 5010 kor. 18 h., przynależności zaś na 77 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 3340 kor. 12 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. VIII. 4805/12 (5046 1-2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Baumingera w Krakowie, odbędzie się dnia 13go maja 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 45 II. p., licytacja parceli budowlanej z ogarkaniem lwh. 233 ks. gr. gm. kat. Dębniki.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 16.000 kor.

Najniższa oferta wynosi 8000 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny.
Oddział VIII.
Kraków, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. E. 4001/12 (5054 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Asta odbędzie się dnia 28 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 1221 ks. gr. gm. Bolechów ruski objętej, to jest fabryki grzebieni, składającej się z budynków i urządzeń maszynowych w protokoły ocenienia opisanych, wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 10.092 kor., przynależności zaś na 23 kor.

Najniższa cena wynosi 5057 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Bolechów, dnia 22 marca 1913.

L. cz. E. 2763/12 (4) (4987)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Jasle, odbędzie się dnia 15 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, w Jasle licytacja realności wiejskiej lwh. 179 ks. gr. gm. Przysieki, składającej się tylko z samych parcel gruntowych, bez przynależności.

Nieruchomość ta jest oceniona na 513 kor. 92 h.

Najniższa cena wynosi 342 kor. 62 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. 1578/12 (5076 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leona Antiuka w Kudryńcach, zastąpionego przez dr. Bindera, odbędzie się dnia 5go maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja 23 części realności lwh. 551, gm. Kudryńce.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 373 kor.

Najniższa cena wynosi 248 kor. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie w uzupełnionej formie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 1 marca 1913.

L. cz. E. 3798/12 (9) (5065)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Isaka Judenfreunda, syna Isaka w Maryampolu, odbędzie się dnia 7go maja 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja połowy realności lwh. 48 ks. gr. gm. Halicz składającej się z pb. lk. 153, na której znajduje się pod Nr. 126 dom mieszkalny parterowy z drzewa, zawierający 8 pokoi, 4 kuchni, 2 sklepy i piwnice, pb. lk. 895 na której znajdują się 2 drewniane komórki i pg. lk. 487 ogród.

Wartość szacunkowa 3010 kor. 50 h.

Najniższa oferta 1505 kor. 25 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. IV. 3064/12 (5049)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności król. w. m. Stryja, zastąpionej przez adw. dr. Altmüllera, odbędzie się dnia 27 maja 1913 o godz. 4 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140, licytacja:
a) realności lwh. 130 ks. gr. gm. Koniuchów, składającej się z parc. gruntowej lk. 1907/2 i pgr. lk. 1981/44.
b) realności lwh. 98 ks. gr. gm. Huranie, składającej się z parc. bud. lk. 75 i parc. bud. lk. 336 domu, stajni, tudzież 4 parceli gruntowych wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodu, piwnicy, drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na:
ad a) 250 kor.,
ad b) 4080 kor.

przynależności zaś na 210 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 167 kor.,
ad b) 2860 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 192.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Stryj, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 2275/12 (4) (5057)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 maja 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9, sądu tutejszego licytacja:

a) całej realności lwh. 230,
b) całej realności lwh. 277 gm. Wyszaków.

Powyższe realności oceniono na:

ad a) 2824 kor. 25 h.,
ad b) 2587 kor. 69 h.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 1882 kor. 83 h.,
ad b) 1725 kor. 13 h.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 29 marca 1913.

L. cz. E. 4502/13 (10) (5066)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Buksbauma w Haliczu, odbędzie się dnia 21 kwietnia 1913 o godzinie 12 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) lwh. 150 ks. gr. gm. Tumierz, stanowiącej pg. lk. 907/1, 2160 łaki i pg. lk. 2173/2, 2415/1, 3216/1, 3301/1 łaki,

b) lwh. 787 ks. gr. gm. Tumierz, stanowiącej pg. lk. 120/1 na której znajduje się chata i szopa, poddasze i bróg,

c) lwh. 788 ks. gr. gm. Tumierz, stanowiącej pg. lk. 2164/1 rola.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1280 kor.,
ad b) 600 kor.,
ad c) 480 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 853 kor. 34 h.,
ad b) 400 kor.,
ad c) 320 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Halicz, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1963/12 (9) (5068)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hiliele Stöckla w Nowosiołce i d. Skat, zastąpionego przez adw. dr. J. Gelbera, odbędzie się dnia 9 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności objętej lwh. 114 gm. Nizborg nowy, składającej się z parc. bud. lk. 79, z pgr. lk. 165 i 166/1 zagroda włosińska z budynkami, łącznego obszaru 46 ar. 37 m² i z parc. gr. lkat. 1469/9 łaka, obszaru 10 ar. 18 m².

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2780 kor.

Najniższa cena wynosi 1853 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskazał temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 31 marca 1913.

L. cz. E. 2746/12 (3) (5074 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się licytacja całej realności lwh. 217 gm. kat. Rybie nowe objętej.

Realność oceniono na 8698 kor.

Najniższa cena wynosi 5798 kor. 68 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 5 marca 1913

L. cz. E. 614/12 (60) (5078)

Edykt licytacyjny.

W myśl ts. uchwały z dnia 12 czerwca 1912 L. cz. E. 614/12 (16), sprzedaż się z wolnej ręki dnia 30 kwietnia 1913 o godz. 10 rano w Myślenicach towary bławatne i urządzenia sklepowe, ocenione razem na 5086 kor. 46 h., sprzedaż poniżej połowy ceny szacunkowej nie przyjdzie do skutku.

Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym.

W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Myślenice, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2608/12 (4) (4986)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Jasle, odbędzie się dnia 15 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacja realności wiejskiej, składającej się jedynie z parcel gruntowych lwh. 34 ks. gr. gm. kat. Jabniów, bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. 2413/12 (10) (4985)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Łodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim, odbędzie się dnia 9 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, w Jasle licytacja realności lwh. 626 ks. gr. gm. Jasło pod lk. 158 przy ulicy Kazimierza Wielkiego, ulicy Stromej i Targowicy położonej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 20.000 kor., przynależności zaś na 3000 kor., łącznie 23.000 koron.

Najniższa cena wynosi 11.500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół licytacji i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Jasło, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. 2713/12 (4842)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 maja 1913 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacja 1/2 real. lwh. 138 gm. Monastersko.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5920 kor.

Najniższa cena wynosi 3947 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 27 marca 1913.

L. cz. E. 60/13 (6) (5053)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie bochnińskiego Zakładu kredytowego w Bochni, zastąpionego przez adw. dr. Müllera w Bochni, odbędzie się dnia 21 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 11, 134 i 193 gm. kat. Brzeźnica, wraz z przynależnościami, składającymi się z bydła i narzędzi rolniczych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to lwh. 11 na 14.370 kor. 25

h., lwh. 134 na 2325 kor., a lwh. 193 na 3705 kor., przynależności zaś na 2015 kor.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 11 10923 kor. 50 h., co do lwh. 134 — 1550 kor., a co do lwh. 193 — 2470 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Bochnia, dnia 21 marca 1913.

L. cz. E. 1577/12 (4) (5075 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Apolonii Antiuk, zastąpionej przez dr. Bindera, odbędzie się dnia 5 maja 1913 o godzinie 10:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności objętej lwh. 1147 gm. Kudryńca zobowiązanej własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza ze zmianą tamże wyszczególnioną i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 1 marca 1913.

L. cz. E. V. 4978/12 (7) (5058)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Förstera i Karoliny z Chochlakiewiczów Förster w Drohobycz, odbędzie się dnia 16 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacja:

a) połowy ciał hip. obj. lwh. 347 gm. Drohobycz-Zawieźna, składającej się z jednej parceli gr. 9703/1 o pow. 9 ar. 39 m² i

b) całego ciał hip. obj. lwh. 807, tejże gminy, składającego się z parc. gr. lkat. 9704/1 o pow. 5 a 86 m².

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 469 kor. 50 h.,

ad b) na 586 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) i b) 716 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 21 marca 1913.

L. cz. E. 4524/12 3 (5967 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Chańci Kohlberg, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 8:30 przed południem, w biurze Nr. II na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) lwh. 3384 ks. gr. gm. Kałusz, ogród 2 ar. 96 m².

b) lwh. 3385 ks. gr. gm. Kałusz, parcela bud. 3 ar. 57 m², z ogrodem o powierzchni 4 ar. 93 m².

Wartość szacunkowa a) 500 kor., b) 1400 kor.

Najniższa oferta ad a) 377 kor. 32 h.

ad b) 2710 kor. 66 hal.

Do realności lwh. 3384 ks. gr. Kałusz należą następujące przynależności drzewa oszacowane na 66 kor., zaś na lwh. 3385 dom, stajnia, drzewa oszacowane na 2666 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Kałusz, dnia 8 marca 1913.

L. cz. E. 513/13 (5) (5077)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szczepana i Ludwika Stożków, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 204 gm. Górna wieś.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2428 kor. 07 h.

Najniższa cena wynosi 1618 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Myślenice, dnia 22 marca 1913.

L. cz. E. 1432/12 (6) (5086)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny z Muszańskich Kupińskiej odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja realności lwh. 7 ks. gr. gm. Lesienice, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1000 kor., przynależności zaś na 5 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 470 kor. 27 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 4144/10 24 (5022)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 maja 1913 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6, sądu tutejszego licytacja całej realności lwh. 3247 gm. Nowy Targ.

Powyższą realność oceniono na 13.265 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6632 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1791/12 (9) (5021 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia Samopomoc w Lubaczowie, odbędzie się dnia 2g, czerwca 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja:

a) realności obj. lwh. 1138 gminy Smolin, obejmującej obszar 2460 m. kw. łąki i 3057 m. kw. roli,

b) realności ob. lwh. 636 gminy Smolin, obejmującej 386 m. kw. łąki z drzewostanem i płotem,

c) połowy realności obj. lwh. 403 gm. Smolin, obejmującej parcelę budowlaną obszaru 460 m. kw. chatę i stodołę, 2 ha. 190 m. kw. roli, 1748 m. kw. ogrodu i 964 m. kw. łąki,

d) połowy realności obj. lwh. 1274 gm. Smolin, obejmującej 1705 m. kw. roli,

e) połowy realności obj. lwh. 1506 gm. Smolin, obejmującej 2863 m. kw. roli.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

a) na 707 kor. 70 h.,

b) na 165 kor. 20 h.,

c) na 2891 kor. 41 h.,

d) na 118 kor. 50 h.,

e) na 199 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 471 kor. 80 h.,

ad b) 110 kor. 13 h.,

ad c) 1927 kor. 61 h.,

ad d) 79 kor.,

ad e) 199 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirow, dnia 2 kwietnia 1913.

Ч. сш. Е. IV. 3692/12 (5) (4993)

Оголошене переторгу.

На пошпране Каси задаткової в Стрию, заступленої через адв. др. Калитовського, відбуде ся дня 20 мая 1913, перед полуднем о 12 годині, в низше означенім суді, комната ч. 140, переторг реальности вгч. 153 грм. кат. Сіхів обнятої, складаючої ся з 8 парцель ґрунтових, з хати і стайні збудованих на пр. гр 916/1 з принадлежности складаючої ся з инвентара живого і мертвого.

Продати ся маюча недвижимість а ошнена на 3350 кор., принадлежність на 70 корон.

Найни́зша подача виносить 2280 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу, котрі затверджає ся і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катаstralний, протоколи оціненія і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 192, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимом, належить найпозні́йше на дни судовім, визначенім до переторгу, кьерд переторгом зголосоити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недажжимоости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитим в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поименно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Стрий, дня 29 марта 1913.

Ч. сш. Е 241/13 (5017)

Оголошене переторгу.

Дня 27 мая 1913, о годині 9 рано, в тут. суді, відбуде ся переторг:

1. цілої реальности обнятої вгч. 121 грм. Мочеради, складаючої ся з парцелі будовляної з будинками і ґрунтів орних, луки і пасовища, разом в обшарі около 7 морів 63 сяжнів,

II. 12 посілости обнятої вгч. 146 тоїж громади складаючої ся з парцель: буд. 95 і ґрунт. 682, 685 і 702, обшару около 1 морі 203 сяжнів.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені:

ad I. на 12.263 кор.,

ad II. на 901 кор.

Найни́зша подача виносить:

ad I. 8175 кор. 33 сот,

ad II. 600 кор. 67 сот, понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимостей, можна переглянути в тут. суді, комната ч. 10.

Права, котрі би продаж робили недопустимом, належить найпозні́йше на дни судовім визначенім до переторгу, зголосоити в суді.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.
Мостиска, дня 8 цвітня 1913.

L. cz. E. 5121/12 (9) (5113 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Motorenfabrik Darmstadt w Darmsztadzie, zastąpionej przez adw. J. Herziga we Lwowie, odbędzie się w niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 30, dnia 29 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, licytacja:

1. całej realności objętej lwh. 20 gm. Dąbki, składającej się pgr. 802/2, 803/2, 446, 524, 525, 526, 744, 745, 1781, 1789, 1856, 1857, 1862, 2514, 2515, 2509, 2510, 2520, 2521, 2522, 2524, 2773, 2853, 2854, 229/1, pb. 103 z domem mieszkalnym murowanym z komorą, stajnią, karinnikiem, gumnem i sklepieniem łąznej wartości 24.000 kor., z przynależnościami wartości 1526 kor.

2. połowy realności lwh. 529 gm kat. Dąbki, składającej się z pgr. 1563 i 1564 wartości 300 kor.

3. 1/3 części realności lwh. 1070 gm. kat. Dąbki, składającej się z pgr. lkat. 136 4 wartości 1600 kor., z młynem wartości 10.000 kor. i urządzeniem wartości 6308 kor. War-

tość więc tej 1/3 części wynosi 5968 kor. 33 h., przynależności zaś tj. 1/3 część studni wartości 66 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 16840 kor.,
ad 2. 200 kor.,
ad 3. 4022 kor. 88 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ze zmianą co do najniższej ceny w sposób wyżej oznaczony, zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 18 marca 1913.

L. cz. E. 325/13 (6) (5112)
Edykt licytacyjny.

Dnia 9 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja realności 3/24 i 280 części lwh. 1104 gm. Dynów i 3/12 części tejże samej realności, zobowiązań własnych, wraz z przynależnościami. Nieruchomość wspomniana wystawiona na licytację jest oceniona na 4637 koron 12 hal.

Najniższa cena wynosi 2318 kor. 56 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 4 kwietnia 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 113/13 (2) (5030)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść czasopisma „Przegląd Północny” numer 1034 z dnia 15 kwietnia 1913 w artykule pod tytułem „Srebrny gazet i żurnale” w ustępie od „Użęta rezolucja” do „na głowie” — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 15 kwietnia 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. Pr. III. 43/13 (3) (4774)
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 15 czasopisma „Prawo ludu” z daty Kraków 11 kwietnia 1913 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

I. „Stracenie Jana Pagacza, podoficera 13 p. p. w Opawie 27go marca 1913” od słów: „Stracenie...” do słów: „śmiertelnym powrozie”, — zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k., i art. IV. ustawy z d. 17 grudnia 1862 L. 8 Dz. u. p. ex 1863, zaś artykuł pod tytułem:

II. „Kronika. Nasza cenzura...” od słów: „Miał...” do słów: „w... Krakowie” — zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ustawy z d. 17 grudnia 1862 L. 8 Dz. u. p. ex 1863, że za-

kazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 11 kwietnia 1913.

L. cz. Pr. III. 44/13 (3) (4890)
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 5 czasopisma „Mucha” z daty Warszawa dnia 11 kwietnia 1913 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

1. „Pod niebem polskim” z ryciną (str. 1);

2. „Pod znakiem raka” (str. 2);

3. „Koncert europejski” w ustępie 9 (od słów: „Odejdź misiu” do „Grenzwahe” (str. 3 i 2, ust. 9);

4. „Ostrzeżenie” z ryciną (str. 6 i 1);

5. „Consilium teutonicum” z ryciną (str. 8);

6. „Franz Joseph i ktoś” (str. 10 i 2);

7. „Odrzuć” (str. 11 i 1); — zawiera-

ją w swej osnowie znamiona a to: art. 1, 2, 4 do 7 zbrodni § 63 k. k., art. 2 nadto zbrodni §§ 64, 65 a) k. k., zaś art. 3 zbrodni z § 64 k. k. i występku z § 491 k. k. i art. V. ustawy z d. 17 grudnia 1862 L. 8 ex 1863 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 14 kwietnia 1913.

Ч. сп. Пр. 112/13 (2) (5029)
В Имени Его Величества Царя!

Ц. к. Суд краевой jako Трибунал прасовый у Львові рішив на вносек ц. к. Прокуратури Державної, що зміст часопису „Галичанин” число 75 з дня 15 цвітня 1913 в артикулі „Трясине пути” в уступі від „Не подлежає” до „и будущим” від „И этот именно” до „русского народа” — містять в собі єство провини з §§ 488 і 491 зак. кар. і Арт. V. зак. з 17 грудня 1862 Дуд. Пр. 8 з р. 1863 узнав доконану в дни 14 цвітня 1913 конфіскату за оправдану і зарядив знищенє цілого наклады і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 17 цвітня 1913.

St. 67 (4457)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 17 März 1913, Pr. XXXV 69 13/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen, in Falkenau erscheinenden Druckschrift: „Der deutsche Sozialist”, I Jahrgang, vom 15 März 1913, durch die in dem Artikel: „Ein militärisches Ehrengericht in der k. u. k. Kriegsmarine usw.” enthaltenen Stellen, und zwar: 1. von „Damit hat der Berufungsehrenrat” bis „aufgedrückt” (Seite 5, Spalte 1), 2. von „ich weiß, das Kreisgericht” bis vor „Freud strahlend überbrachte Abg. Teufel” (Seite 7, Spalte 1); das Verbrechen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 17 März 1913.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 11 März 1913, Pr. X 7 13, die Weiterverbreitung der Nummer 57 der Zeitschrift: „Wahrheit” vom 9 März 1913 wegen des Artikels: „Was sagen die heimkehrenden Reservisten” in seiner Gänge nach Artikel IV und V (§§ 488, 493 St. G.) des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1913, Pr. V 4/13, die Weiterverbreitung des Artikels: „Le farsa e le tragedie del militarismo” in den Stellen von „Il militarismo e la sua letteratura” bis „pubblica non e minore”, von „Ma, come si diceva” bis „vive fuori della caserma” und von „La conclusione e semplice” bis „piu in condizioni normali” in der Zeitschrift: „Il Socialista Friulano” ddo. Görz, 15 März 1913, Nummer 151, nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1913, Pr. I 116/13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Knihovnicka Casu, cislo 65. Jan Roky: Balkanske zpevy, v Praze 1913. Ts-karske a nakladatelske druzstvo „Pokrok” v Praze. Tiskl V. Horak a spol., spol. s r. o. (J. Linhart) v Praze 1193/II” bezhrubungswise derselben Druckschrift ohne die Aufschrift: „Knihovnicka Casu, cislo 65” wegen der Gedichte: „Probuzena sila” (Seite 9—10) und „Matec Jihoslavu” (Seite 35—36) nach § 58 c und 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1913, Pr. I 118/13, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Podripsky kraj” vom 15 März 1913 wegen des Zeitartikels: „Vase Velicestvo!” nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1913, Pr. 23/13, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Vychodocesky obzor” vom 13 März 1913 wegen der Stelle von „Nekolik vet” bis „actu k armade” des Artikels: „Co se minuly ctyrtek stalo na okresnim hejtmanstvi v Pardubicich”; des Artikels: „Jaro mladi”; von „Jiz v 1 tride” bis „potentatu”, von „Za to nam” bis „s duchem doby” und von „aby ve skolach” bis „kanony” des Artikels: „Skola a vychova mladeze” nach § 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 17 März 1913, Pr. 25/13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Vzdelani lidu” vom 15 März 1913 wegen der Stellen von „Vsechn nas vzduch” bis zum Schlusse des Artikels: „Nase konfiskace”; von „Ovsem nepochybujeme” bis zum Schlusse des Artikels: „K neuvereni” nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 17 März 1913, Pr. 24/13, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Vychodocesky kraj” vom 14 März 1913 wegen der Stellen von „kazdoroena ma tedy” bis „ucely” und von „Rakouska politika” bis „obyvajiho” des Artikels: „Barejita svedomi Evropy” nach § 65 a St. G. verboten.

St. 68 (4458)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1913, Pr. XXXV 68 13/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 11 der periodischen, in Wien erscheinenden Druckschrift: „Gleichheit”, 19. Jahrgang, vom 14 März 1913, durch die in dem Artikel: „Das Kanonenfutter des Imperialismus” enthaltenen Stellen, und zwar 1. von „In diesen Tagen” bis „an den Leib rücken kann” (Seite 4, Spalte 2), 2. von „So wird jetzt” bis vor „Aber es wird wohl immer” (Seite 5, Spalte 1) das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 15 März 1913

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 18 März 1913, Pr. 17/13, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Der Porzellanarbeiter” vom 13 März 1913 wegen des Artikels: „Sie haben es gewagt” nach § 64 und 300 St. G. sowie gemäß Artikel III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 18 März 1913, Pr. 16/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Der deutsche Sozialist” vom 15 März 1913 wegen des Artikels: „Ein milit. Ehrengericht in der k. u. k. Kriegsmarine und das k. k. Kreisgericht in Rovigno im Lichte der Wahrheit” nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Pise hat mit dem Erkenntnis vom 18 März 1913, Pr. 12/13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Vesna” vom 15 März 1913 wegen der Stelle von „Klaster je” bis „takove otupele mrakote” des Artikels: „Vliv klasterni vychovy” nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1913, Pr. I 13/10, die Weiterverbreitung der Nummer 116 der Zeitschrift: „Russkaja Prawda” vom 14 März 1913 wegen der Stellen auf Seite 4, 5, 6 und 7 von „Ohot na djilji” bis „russejske spionie!”, von „Teper uze ne” bis „raz vam objadnu”, von „Ce budet najlupsze” bis „ljipsze!” und von „Tak to” bis „zakoname!” — nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 182 13 (1) (5063)
E d y k t.

Przeciw Pawłowi Mitusiowi z Szalowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Ludwikę z Mitusiów Skórską i Józefa Skórskiego w Szalowy pozew o zapłatę kwoty 335 kor. 84 h. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 25 kwietnia 1913, o godz. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Przybylskiego, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 208 13 (1) (5087)
E d y k t.

Przeciw Walentemu Królikowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Magdalenę z Jamichów Królikowską z Rzegociny pozew o zabezpieczenie posagu i zapłatę kwoty 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona się rozprawa na dzień 18 kwietnia 1913, o godzinie 11 przed poł. Nr. 61.

Celem strzeżenia praw Walentego Królikowskiego ustanawia się p. Józefa Pączka wójta w Rzegocinie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Królikowskiego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśnicz, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 158/13 (1) (5070)
E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Szmydowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Maryannę Szmyd wdowę po Antonim pozew o 260 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie w budynku przy ul. Suchodolskiej w biurze Nr. 1 audyencyę na dzień 25 kwietnia 1913, o godzinie 9 przed poł.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Szmyda ustanawia się p. dr. Jana Kantego Jungdfeina, adw. w Krośnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Szmyda w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 1774/13 (2) (4970)
E d y k t.

Przeciw Markusowi Goldsteinowi z Woli filipowskiej, którego obecnie miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Chrzanowie pozew: a) o zapłatę kwoty 900 kor. zpn. do Lez. Cw. II. 1513/13, b) o zapłatę kwoty 7900 kor. zpn. do Lez. Cw. II. 1774/13.

Na podstawie pozwu, Cw. II. 1513/13 wydany został 7 marca 1913, zaś na podstawie pozwu Cw. II. 1774/13 dnia 22 marca 1913 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Markusa Goldsteina ustanawia się p. dr. Leona Rippa, adwokata kraj. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Goldsteina w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 2318 13 (1) (4976)
E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Pado, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Dawida Rebhuna w Głogowie pozew o wydanie nakazu zapłaty pto 2082 koron 32 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powyż nazwanego ustanawia się p. dr. Fröhlicha, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 172/13 (1)

(5071)

E d y k t.

Przeciw Szymonowi Blicharczykowi, Franciszkowi Blicharczykowi i Józefowi Blicharczykowi z Odrzykonina, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Jana Łacha i spółn. pozew o 140 kor., 200 kor., 200 kor., 34 kor. 08 h. i 57 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie w budynku przy ulicy Suchodolskiej audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 kwietnia 1913, o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Szymona Blicharczyka, Franciszka Blicharczyka i Józefa Blicharczyka ustanawia się p. dr. Feliksa Czarkowskiego, adwokata w Krośnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 8 kwietnia 1913.

L. cz. Nr. I. 26/13 (1)

(5131 1-3)

Celem zbadania i ustalenia okoliczności mających wpływ na wysokość odszkodowania zapłacić się mającego przez c. k. Skarb Państwa za grunta pod budowę drogi wodnej kanał Odra-Wisła, zapotrzebowane i prawomocnie wyłączone, wyznaczono audyencyę na miejscu:

a) w Ryczowie na dzień 25 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem,
b) w Półwsi na dzień 25 kwietnia 1913 o godz. 3 po południu,
c) w Palczowicach na dzień 26 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem.

Dla osób, którym z powodu niewiadomego miejsca pobytu czy też z innego powodu uchwały nie można doręczyć, ustanawia się kuratorem:

ad a) Franciszka Piórkowskiego, wójta w Ryczowie,
ad b) Jana Kubasa, wójta w Półwsi,
ad c) Jana Krajdochę, wójta w Palczowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zator, dnia 5 kwietnia 1913.

B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	N a d a n i a		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
19		Lwów	D. Kostecki	San Dignieto (Meksy)
20		Kraków	Dr. Bolesław Hołschütz	Rzeszów
22			Grand Magazin Au Prix Fixe	Wiedeń
3		Lwów	L. Mały	Lwów
4		"	John Altey	Kolonia n. R.

C) Pakiety.

L. porząd.	N a d a n i a		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
465	159	Podwoleżyska	Eis. Malamet	Proskurów			1	300
458	75	Błudniki	D. Kurylak	Stanisławów				500
467	9	Kołomyja	Oł. Puszkarski	Kołomyja	24	—	750	
470	599	Przemysł	T. Tenczyński	Kraków			8	800

Ilość zwykłych listów: 17.557 sztuk.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1913.

L. 92.076/IV.

(4626)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1 go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacji sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

niedoręczonych zwrotnych listów poleconych, zwykłych i pakietów za miesiąc
marzec 1913.

A.) Listy polecone.

L. porząd.	N a d a n i a		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
688	696	Lwów 5	Zofia Nowicka	Warszawa
691	430	"	Kazimierz Torski	Sąd. Wisznia
695	136	Brzeżany	Marya Junak	Kalisz
700	4222	Kraków	N. Chiman-ky	Paryż
708	698	"	Wincenty Wyszowski	Borysław
711	981	"	Bronisław Kowalski	Podgórze
713	11	"	Michał Wojciechowski	Warszawa
717	279	Zaleszczyki	Adam i Rozalia Posadowska	Czerniowce
731	887	Lwów	Władysław Płocki	Gorlice
735	247	Przemysł	Paweł Fischer	Berlin
741	156	Stanisławów	Józef Mandel	Zborów
762	15	Kozłów	Jan Winciewicz	Dunajów
767	59	Radymno	Stanisław Juchnowicz	Lwów
773	31	Wybranówka	Tekla Lipska	Muchacz
800	20	Lwów	Stefan Skorobohaty	Sokal
3	102	"	Graf Stefan Komorowski	Gries k. Bozen
7	412	"	Anna Ślusarz	Lwów
810	40	Bochnia	Alfred Zuckermann	Szczecin
3	39	Chrzanów	Marya Folga	"
5	525	Czerwików	Tomka Parasink	Tłuste
820	944	Jasło	Jan Żelazny	Podgórze
3	144	Kołomyja	Mikołaj Ostapczuk	Budapest
826	694	"	Karolina Malicka	Mościska
8	2758	Kraków	Michał Sobolewski	Radom
9	900	"	Katarzyna Grabowa	Tęgorze
834	371	"	Jan Załęcki	Białobieżnica
6	293	Lwów	Leontyna Giełgud	Cannes (Francja)
8	139	"	Władysław Struś	Borszczów
842	444	"	Marie Rene	Budziejowice
845	132	"	Tow. wzaj. pomocy uczeń- stników powstania	Kraków
856	850	Stanisławów	Olga Rybczykova	Tłumacz
860	573	Tarnobrzeg	OO. Prowincjał	Lwów
5	1417	Złoczów	Gustaw Zabralińska	Kołomyja
7	334	Dubiecko	Stanisław Sociniński	Warszawa
876	465	Frysztak	Ch. Fałek	Jasło
9	492	Lwów	Anna Jarosz	Truskawiec
881	144	"	Michał Wojciechowski	Warszawa
9	465	Tłumacz	Stanisław Kutasiwicz	Lwów
895	35	Wojnicz	Marya Osowska	Detroit. Mich.
8	77	Zakopane	la Comtesse Chołoniowska	Janów
902	82	Borszczów	Michał Oleniuk	Kołomyja
910	2	Trzebinia	Maryanna Brzezińska	Krzeszowice
918	904	Kraków	Emilia Herse	Warszawa
924	2081	"	Rafał Kurzroek	Lwów
927	4794	"	Stanisław Rudzki	Łazy
943	149	Lwów	Józef Machowski	Lwów
946	261	Podgórze	Marya Łuciak	Łapanów
7	1574	Przemysł	Anton Wabitsch	Wiedeń
953	1995	"	Jonas Drizien	W. Oazy
958	580	Tarnopol	Amalia Blumenfeld	Zurych
961	755	"	Gerold Wiedrich	Wiedeń
965	24	Tarnów	Julius Stertz	Monachium
967	798	Lwów	Romuald Spang	Lituj. Dalmacya)
8	502	"	Janina Ferowicz	Tarnów
9	520	"	Louis Kaufmann	Paryż
975	3	Rawa ruska	Walzer	Lubaczów
983	214	Zakopane	Józef Karczowski	Lwów
4	624	Złoczów	Mania Chrystowska	"

L. cz. C. I. 236/13 (1)

(5055 1-3)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Czytajło z Bóbrki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Abrahama Breitfelda, kupca z Bóbrki, pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono w podpisany sądzie rozprawę na dzień 24 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego Iwana Czytajły ustanawia się p. dr. Maurycego Schrenzla, adwokata krajowego w Bóbrce, kuratorem; — który zastępywać będzie niewiadomego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. C. III. 1070/13 (1)

(5032)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Majewskiemu przedtem w Wykotach, Józefowi Zwiebelowi i firmie „Towarzystwo kasowe we Lwowie” — przedtem we Lwowie zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Galicyjską Kasę oszczędności we Lwowie pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powyższych nieobecnych ustanawia się p. adw. dr. Maksymiliana Frieda we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych nieobecnych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.

Lwów, dnia 30 marca 1913.

L. cz. C. I. 346/13

(5084)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Ilnickiemu Rybczyce synowi Gabrusia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Teodora Nanowskiego de Tarnawa syna Ilii z Ilnika pozew o 680 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 21 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adwokata dr. Strucha w Turce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 22 marca 1913.

L. cz. C. IV. 1/13 (3)

(5019)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Obarjanik z Niemirowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie pozew o uznanie egzekwacyjnej pretensji za nieważną.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3 maja 1913, o godzinie 8-30 przed południem.

Celem strzeżenia praw Michała Obarjanika ustanawia się p. Wasyla Diducha w Niemirowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Obarjanika w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirow, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 301/13

(5083)

E d y k t.

Przeciw Kasi z Szpitalów Babyecz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Andrija Kopacza i tow. pozew o 565 kor. 55 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 7 maja 1913, godzinę 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adwokata dr. Landesa w Turce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 184/13 (1)

(5081)

E d y k t.

W sprawie toczącej się przed sądem niżej wymienionym przeciw Jurkowi Koszyłko o udzielenie zezwolenia na intabulacyę ma być doręczoną uchwała z dnia 6 marca 1913 C. I. 184/13 (1), którą wyznaczono audyencyę na dzień 22 kwietnia 1913.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jurko Koszyłko przebywa, ustanawia się dla tegoż kuratora w osobie dr. Verstandiga w Rawie, który zastępywać go będzie w rzecznej sprawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rawa ruska, dnia 10 marca 1913.

L. cz. Cw. III. 1758/13 (2)

(5035)

E d y k t.

Przeciw Ignacemu Schiffmannowi z Krakowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Adelfa Blumenfelda w Krakowie pozew o 427 kor. 70 hal.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 28 marca 1913 do lez. Cw. III. 1758/13 (1).

Celem strzeżenia praw Ignacego Schiffmanna ustanawia się p. dr. Franciszka Bardla adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ignacego Schiffmanna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. C. X. 3514/13 (1) (5033)
E d y k t.

Przeciw Hrynkowi Pyzyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Lwowie przez Kasę oszczędności i kredytu w Szezeru pozew o 117 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Hrynika Pyzyk ustanawia się p. dr. Michała Wyrestka, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 29 marca 1913.

L. cz. C. III. 128/13 (2) (5056)
E d y k t.

Przeciw Antonemu Szublowi z Balina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Teklę Szublową z Balina pozew o zeznanie deklaracji ekstatulacyjnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy ustnej w sądzie niżej podpisany biuro l. r. 14 na dzień 6 maja 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się p. dr. Jana Wisnickiego, adwokata w Chrzanowie jego kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Chrzanów, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 431/13 (1) (4907)
E d y k t.

Przeciw A. E. Schönkerowi w Oświęcimiu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Zivnostenska banka filia w Krakowie pozew o 6000 kor., 6000 kor., 6000 kor., 3000 kor., 6000 kor., 3000 kor., 3000 kor., 15.000 kor. i 15.000 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Władysława Wodzińskiego, adwokata w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 6 marca 1913.

L. cz. Cw. II. 174/13 (5069)
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Gromko z Odrzykoniu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Józefa Nawrockiego (młodszego) z Odrzykoniu pozew o uznanie i zezwolenie na infabulację prawa własności par. gr. lk. 4125,1 w Odrzykoniu.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie w budynku przy ulicy Suchodolskiej, biuro Nr. 2, rozprawę na dzień 21 kwietnia 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Piotra Gromko ustanawia się p. dr. Józefa Wilusza, adwokata w Krośnie, kuratorem na czas jego nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 7 kwietnia 1913.

L. cz. C. III. 164/13 (1) (5064)
E d y k t.

Przeciw Zofii Pejko, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Stefana Pejke w Uściu ruskim pozew o zapłatę kwoty 312 kor. 72 h.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyja do ustnej rozprawy na dzień 22 kwietnia 1913 godz. 9.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się p. dr. Sterna, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 27 marca 1913.

L. cz. Cw. III. 1834/13 (1) (4969)
E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Londze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Miejską Kasę Osze-

dnosci w Baehni pozew o nakaz zapłaty sumy wekslowej 800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do L. cz. Cw. III. 1834/13 (1) dnia kwietnia 1913.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Szymona Altendorfa, adw. w Krakowie, Rynek pl. 30, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 3 kwietnia 1913.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 28/13 Ст. III. 4 (4000)
Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Місце осідлости: Добра шляхоцка.
Фірма товариства: Спілка опадности і пожичок в Добрій шляхоцкой.

Члени заряду: О. Петро Галіянка, настоятель і Теодор Гнатусько, виступили.

Членами заряду вибрано: О. Никола Сікору, якостоятеля і Йосифа Гинька, господаря в Добрій русткальній.
Дата впису: Сянік, дня 10 маяця 1913.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Сянік, дня 3 марця 1913.

Ч. сп. Фірм. 61/13 Ст. II. 170 (4425)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Належить вписати дотично зареєстровані фірми: Гуцульська Спілка торговельно-господарська, зареєстрована стоваришене з обмеженою порукою в Космачі, слідує змінити в складі заряду:

1. З членів дирекції виступив: Василь Плеторак.
2. Членом дирекції вибраний: Дмитро Памійчук, син Матія, рілник з Космача.

Заряд уконституував ся:
Директор (справник) Никола Давічук, син Гриця.

Каснер: Дмитро Памійчук Матія.
Книговедець: Петро Вінтоняк, син Дмитра.

Дата впису: 8 жовтня 1913.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Коломия, дня 8 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 48/13 Ст. III. 136 (4237)
Оголошене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських, що на надзвичайних загальних зборах стоваришеня „Повітового Товариства господарско-кредитового „Руский Народний Дім“, стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою“ дня 13 жовтня 1912 в місте уступившого О. Омеляна Ковча вибрано председателем Теодора Роміловича, господаря в Підволочисках.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Тернопіль, дня 7 марта 1913.

Ч. сп. Фірм. 627/12 Ст. I. 595 (4591)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідлок стоваришеня: Підгайчики.
Фірма звучить: Громадська Потріб, стоваришеня зареєстроване з обмеженою порукою в Підгайчиках.

1. Члени дирекції виступили: Павло Яремус і Теодор Бурій.
2. Члени дирекції вибрані на загальних зборах дня 11 серпня 1912: Василь Кобзистий і Микола Маланчук.

Дата впису: 25 жовтня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний,
Відділ II.
Золочів, дня 25 листопада 1912.

Ч. сп. Фірм. 950/12 Ст. IV. 19 (4649)
Впис фірми заробкового і господарського стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідлок стоваришеня: в Винятинцях.
Фірма звучить: Спілка опадности і пожичок в Винятинцях, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
Дата статуту: Винятинці, 23 вересня 1912.

Предмет підприємства: старати ся о матеріяльне і моральне піднесенє членів спілки.

Дирекція: настоятель о. Іван Лабач, парох в Винятинцях; заступник настоя-

теля Янів Бродер, господар в Винятинцях і трох членів заряду, а то: Володимир Комарницький, Гараєм Гараняк і Михайло Гараняк, господарі в Винятинцях.

Підпис фірми: під печаткою фірми підписе настоятеля зглядно его заступника і оден з членів заряду.

Оголошеня: на таблиці в льокалі спілки, розісланем обіжника, а в потребі в часописі для спілок рілничих.

Уділ членів: 10 кор.

Оден член не може мати більше як 5 уділів.

Відвічальність: необмежена.
Дата впису: 12 лютого 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Чортків, дня 21 січня 1913.

Ч. сп. Фірм. 23/13 Ст. I. 675 (4592)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідлок стоваришеня: Золочів.

Фірма звучить: Господарско торговельна Спілка „Хлібороб, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Золочеві.

1. Члени дирекції виступили: Павло Яськів і Петро Сутко.

2. Члени дирекції вибрані на загальних зборах з дня 1 цвітня 1912: Сидір Буцицький і Іван Гупадовський.

Дата впису: 25 січня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Золочів, дня 25 січня 1913.

Ч. сп. Фірм. 674/12 Ст. II. 64 (4590)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідлок стоваришеня: Куткір.

Фірма звучить: Спілка молочарська в Куткорі, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Члени дирекції виступили: Іван Бабух зрезігнував.

2. Члени дирекції вибрані на загальних зборах дня 25 цвітня 1912 Іван Береза, господар в Куткорі.

Дата впису: 11 грудня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Золочів, дня 11 грудня 1912.

Ч. сп. Фірм. 934/12 Ст. IV. 16 (3720)
Впис фірми заробкового і господарського стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідлок стоваришеня: Жежава.
Фірма звучить: Спілка опадности і пожичок в Жежаві, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
Дата статуту: Жежава, 26 вересня 1912.

Предмет підприємства: старати ся о матеріяльне і моральне піднесенє членів спілки.

Час треваня: неограничений.
Дирекція: настоятель заряду Василь Шевчук, заступник настоятеля заряду Лесь Самчук, члени заряду: Василь Осадчук, Стефан Чернечук і Павло Матійчук.

Підпис фірми (П. Ф.): Під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду зглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: на таблиці прибитої в льокалі спілки, а в случаю потреби в часописі для спілок рілничих.

Уділ членів: 10 кор.
Дата впису: 27 січня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Чортків, дня 28 жовтня 1912.

L. cz. Firm. 15/13 St. IV. 3 (3768)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzozów.

Brzmienie firmy: Składnica i sklep Kółka rolniczego w Brzozowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Brzozów, 9 września 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przedmiotem przedsiębiorstwa jest przychodzić z pomocą swym członkom:

a) przez dostarczenie po cenach hurtowych towarów spożywczych i innych artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania sklepem Kółek rolniczych, tudzież innym sklepem wiejskim i małym, nabywanych z pierwszorzędnych źródeł nabywanych za pośrednictwem instytucji stworzonej w tym celu przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie pod fir-

ma: „Związek ekonomiczny Towarzystwa Kółek rolniczych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a to na podstawie regulaminu dla Dyrekcji składnicy wydanej przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych;

b) przez drobiazgową sprzedaż towarów spożywczych i wszelkich artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania;

c) przez zakupno produktów rolnych i wyrobów drobnego przemysłu od własnych członków, celem dalszej ich odsprzedaży oraz pośredniczenie w tego rodzaju interesach;

d) przez udzielanie zaliczek na produkt rolny, wyroby przemysłu i towary.

Czas trwania: jest nieograniczony.

Dyrekcja składa się: z 3 członków stałych i dwóch zastępców, do pierwszej dyrekcji wybrano:

a) na stałych członków dyrekcji:
1. Stanisława Pajaka;
2. Wawrzyńca Borka;
3. Władysława Bonickiego;
b) na zastępców stałych członków Dyrekcji:

1. ks. Józef Bielawskiego;
2. Jana Białego, wszystkich w Brzozowie zamieszkałych.

Ogłoszenia ze strony stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia z podpisem co najmniej 2 członków Dyrekcji za pomocą kurrendy, lub karty korespondencyjnej. Publiczne ogłoszenie nastąpi w „Przewodniku Kółek rolniczych“ lub innym dzienniku polskim krajowym.

Odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszenia jest ograniczona w ten sposób, że każdy członek stowarzyszenia odpowiada nie tylko swymi udziałami w przedsiębiorstwie, ale także dalszą kwotą równającą się wysokości tych udziałów.

Przełożenie składa oświadczenia woli i podpisuje za stowarzyszenie w ten sposób, że pod napisem, lub pieczęcią brzmienie firmy zawierającym, kładzie swój podpis dwóch członków Dyrekcji.

Udziały członków: wynoszą po 25 kor. Stowarzyszenie ma Radę nadzorczą.
Data wпису: Sanok, 20 stycznia 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 16 stycznia 1913.

Kuratele.

L. cz. L. II. 1/13 L. cz. P. II. 59/13 (3) (4949 3—3)

E d y k t.
Za umysłowo niedołązną uznano Bettę z Wehlfeldów Tobiasową w Żółkwi.

Kuratorem jej ustanowiono p. Dawida Tobiasa, aptekarza w Żółkwi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 27 marca 1913.

L. cz. P. VI. 4/13 (2) (4918 3—3)

E d y k t.
Za umysłowo chorą uznano Józefę Białą w Janówce.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Białego w Janówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 7 lutego 1913.

L. cz. P. XVI. 672/11 (5) (5062)

E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Ika Ajdykiewiczza w Soleu.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Mińczaka w Soleu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 30 września 1912.

L. cz. P. XVIII. 47/11 (35) (4954)

C. k. sąd powiatowy S. I. we Lwowie postanowił ts. uchwałą z dnia 4 lutego 1913 lp. 34, zatwierdzona uchwałą c. k. sądu kraj. cyw. we Lwowie z dnia 14 lutego 1913 Nr. VII. 2088/13 zawieszona według ts. uchwały z dnia 14 lutego 1911 lp. 3 nad Weroniką z Majkowskich 1 śl. Wagnerową 2 śl. Żurowską kuratele z powodu umysłowej niedołążności — znieść.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 21 lutego 1913.

Upadłości.

G. Zl. S. 1/13 (1) (5101 1—3)

K o n k u r s e d i k t.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Konkurses über das Vermögen der Regina Wechsler, nicht protokollierten Spezereiwaarenhändlerin in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zabradnik wird zum Konkurskommissär, Herr Dr. Isak Weissnicht in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 2 Mai 1913 Nachmittags 3 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8,

anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 31. Mai 1913 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Konkursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 3. Juni 1913 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgültig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfang der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Konkurskommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 18. April 1913.

L. cz. S. 513 (59) K. K. (5085)

W konkursie Chyń Tennenbauma i Samuela Tennenbauma, dzierżawców dóbr w Krzewicy ustanowiono w miejsce tymczasowego zawiadowcy masy adw. dr. Zygmunta Witza zawiadowcą p. Mojżesza Seidena w Busku, a zastępcą zawiadowcy p. Józefa Methala, właściciela realności w Rzewicy.

Celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 30 kwietnia 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 6 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Uhnowie w sali rozpraw Nr. I.

Uhnów, dnia 2 kwietnia 1913.
C. k. radca sądu krajowego.
Jako komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/13 (1) (4896 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Ignacego Berenhauta z Nowego Targu, zarejestrowanego pod firmą „J. Berenhaut“ w Nowym Targu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Jakóba Wierciaka w Nowym Targu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Michała Landaua, adwokata w Nowym Targu.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 27 marca 1913, o godz. 10 przed połud. w c. k. sądzie powiatowym w Nowym Targu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Nowym Targu najdalej do dnia 5 kwietnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 16 kwietnia 1913, godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w „Gazecie Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Nowym Sączu lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 4 marca 1913.

Konkursa.

Lw. 54.940/13 (5026)

K o n k u r s.

Wydział krajowy królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs na posadę dyrektora szpitala powszechnego w Dolinie z płacą 1400 (tysiąc czterysta) koron rocznie, z trzema dodatkami pięcioletnimi po 210 kor. i prawem do emerytury, dodatkami osobistym niewielczalnym do emerytury w kwocie 700 kor. rocznie i 300 kor. na opłatę fiakra.

Posada ta nadana będzie stale po upływie roku służby prowizorycznej, odpowiadającej wszelkim warunkom należytego pełnienia obowiązków.

W podaniu o powyższą posadę, które ma być wniesione najpóźniej do 10 maja 1913 r. wprost do Wydziału krajowego względnie za pośrednictwem właściwej władzy, jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej, zamiścić należy krótki opis przebiegu życia, dołączając dyplom doktora wszech nauk lekarskich jednego z Uniwersytetów Monarchii austriackiej, metrykę urodzenia na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 lat życia, tudzież inne świadectwa lub dokumenta, ukazujące znajomość języków krajowych, uzdolnienie i dotychczasową działalność kandydata, a w szczególności znajomość administracji szpitalnej.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1913.

Piotrowski w. r.

L. Prez. 128 6/13 (5079 1—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia dwu posad stałych pomocników kancelaryjnych przy sądzie tutejszym rozpisuje się niniejszem konkurs.

Posady są zaraz do objęcia.

Podania należyce udokumentowane własnoręcznie pisane z dokładnem poszczególnieniem dotychczasowego zajęcia wnosić należy do naczelnictwa tutejszego sądu najdalej do końca kwietnia b. r.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 16 kwietnia 1913.

L. 2068/V. (4887 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela zawodowych rysunków zdobniczych, malarstwa dekoracyjnego, tudzież ornamentalnych form artystycznych przy c. k. Wyższej Szkole przemysłowej w Krakowie.

Do tej posady, systemizowanej w IX. klasie rangi, przywiązane są pobory w myśl ustaw z dnia 19 września 1908 Nr. 175 Dz. u. p. i z dnia 24 lutego 1907 Nr. 55 Dz. u. p. a mianowicie 2800 kor. płacy i 960 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i o policzeniu czasu służby, spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim stanowią przepisy §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Nr. 175 Dz. u. p. tudzież §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Nr. 55 Dz. u. p.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis przebiegu życia i rodzaj studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacji, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnieść na ręce Dyrektora c. k. Wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie najpóźniej do 15 maja 1913.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć do podania świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Od kandydatów wymaga się dowodu odpowiednich, przynajmniej czteroletnich studyów zawodowych w zakresie rysunku i malarstwa, odbywanych systematycznie w jednej z akademii sztuk pięknych, a uzupełnianych

praktyką zawodową szczególnie w zakresie malarstwa dekoracyjnego, tudzież przedłożenia własnych prac artystycznych bądź w oryginałach, bądź w dobrych reprodukcjach, a świadczących o samodzielnej twórczości kandydata.

Pierwszeństwo mają kandydaci posiadający dłuższą praktykę zawodową, lub nauczycielską.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcji zakładu.

We Lwowie, dnia 27 marca 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. Pr. 120/6 (16) (4938 3—3)

K o n k u r s.

Sąd tutejszy przyjmie stałego pomocnika kancelaryjnego z dniem 1go maja 1913, władającego językami krajowymi i obznajomionego we wszystkich agendach kancelaryjnych i piszącego biegle na maszynie.

Zgłoszenia do 30 kwietnia 1913 z dołączeniem świadectw.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Podwołoczyska, dnia 15 kwietnia 1913.

L. Pr. 6219/13 (4889 3—3)

K o n k u r s.

Jest do obsadzenia posada radcy sądu krajowego przy sądzie krajowym w Krakowie.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie kolejalnym I. instancji opróżnić się mogącą posadę radcy sądu krajowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 8 maja 1913 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 12 kwietnia 1913.

L. Pr. 1764/4 (13) (4953 3—3)

K o n k u r s.

W sądzie obwodowym w Stanisławowie są do obsadzenia 6 posad dozorców więźni, z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o te posady, mają wnieść należyce udokumentowane podania do dnia 26 kwietnia do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Posady te będą przedewszystkiem nadane kandydatom wojskowym posiadającym certyfikat.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 12 kwietnia 1913.

L. Pr. 227/6 (13) (5016 3—3)

K o n k u r s.

W tutejszym sądzie zostanie obsadzona zaraz stała posada pomocnika kancelaryjnego za normalnem wynagrodzeniem.

Warunki: nienaganne życie, znajomość manipulacji sądowej i pisania bieglego na maszynie (Underwood).

Zgłoszenia pisemne lub ustne ze świadectwami w Naczelnictwie do 28 kwietnia b. r.

Medenice, dnia 15 kwietnia 1913.

L. 8489/13 (4717 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje konkurs na posadę koncepisty Magistratu z płacą roczną 2400 kor., dodatkiem aktywalnym 600 kor. i czterema dodatkami 3-letnimi po 300 kor. oraz z prawem do emerytury.

Kandydaci do tej posady winni posiadać i w podaniu wykazać następujące warunki:

1. Ukończone studia prawnicze ze złożonymi trzema egzaminami państwowymi.
2. Prawo obywatelstwa austriackiego.
3. Nieskazitelny charakter tak pod względem moralnym jak politycznym.
4. Dokładna znajomość języków krajowych, oraz niemieckiego w słowie i piśmie.
5. Nieprzekroczony 40 rok życia.
6. Zdolność fizyczną do służby.
7. Dotychczasową praktykę.

Posada powyższa nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uzdolnieniu, kandydata nastąpi stabilizacja.

Podanie należyce udokumentowane należy wnieść do Prezydium Magistratu w Przemyśle do dnia 10 maja 1913.

Dr. Doliński,
burmistrz.

L. 6085/IV. (4773 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę:

1. rzeczywistego nauczyciela historii powszechnej i geografii w gimnazjum VIII. we Lwowie, tudzież

2. rzeczywistego nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i języków klasycznych jako przedmiotów pobocznych w gimnazjum akademickim we Lwowie.

Do posady tej są przywiązane pobory w myśl ustawy z 19 września 1898 Dz. p. N. 173.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem swojej bezpośredniej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca kwietnia 1913.

Dyrekcye przesyła te podania wraz z dokumentami na ręce Dyrekcji gimnazjum VIII. we Lwowie, względnie gimnazjum akademickiego we Lwowie, te zaś przedłożą te podania wraz ze swymi wnioskami Radzie szkolnej krajowej.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu pełnej kwalifikacji nauczycielskiej pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli, a pragną, aby im ta ich służba była policzalną, mają to wykazać w tabelach kwalifikacyjnych, podając jak najdokładniej datę i liczbę dekrety, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin pełnili obowiązki nauczycielskie.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku obowiązującego do służby wojskowej, mają wykazać, czy uczynili już zadość temu obowiązkowi.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

Spadki.

L. cz. A. III. 349/12 (10) (4991 3—3)

E d y k t

zwolujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensję do spadku po Menasche Wolfe 2 im. Frischu, zmarłym dnia 2 października 1912 w Stryju z pozostawieniem rozporządzeń ostatniej woli z daty Stryj, 25 lutego 1908 l. rep. 2266 i z daty Stryj, 22 grudnia 1910 l. rep. 872, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensji zgłosili się do sądu w dniu 31 maja 1913 o godz. 9 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensji wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 11 lutego 1913.

Amortyzacje.

L. cz. T. 38/13 (2) (4892 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Spirzydona Wachowicza, właśc. dóbr w Dawidkowcach, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego arkusza kuponowego, należącego do 4 pre. listu zastawnego gal. Banku krajowego S. IV. Nr. 4272 na 5000 zawierającego 8 kuponów płatnych w dniach 31 grudnia 1911 roku 30 czerwca 1912, 31 grudnia 1912, 30 czerwca 1913, 31 grudnia 1913, 30 czerwca 1914, 31 grudnia 1915, 30 czerwca 1915.

Posiadacza powyższego arkusza kuponowego wzywa się, przeto aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności każdego z powyższych kuponów względnie od dnia wystawienia obecnego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kuponu te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 21 marca 1913.

L. cz. T. 42/13 (1) (4895 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Franciszka Drzewickiego we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla zaopatrzonego podpisem Ferdynanda Zarebskiego we Lwowie jako akceptanta na kwotę 12.000 kor. opiewającego, na rzecz Franciszka Drzewickiego jako remitenta opiewającego, ale nie na jego zlecenie, zresztą zaś nie wypełnionego.

Posiadacz powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu okresu weksel za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 20 marca 1913.

L. cz. T. 31/12 (3) (4898 3—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Rozalii Kowalskiej, prywatnej w Przemyśle, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności w Przemyśle Nr. 58.705

wystawionej na imię Rozalii Kowalskiej, a na kwotę 2 3 kor. 04 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, 22 grudnia 1912.

L. cz. T. 1/13 (1) (4825 3—3)

Na żądanie Maschy Wołoskiej w Rymanowie wdraża się postępowanie w celu amortyzacji weksla z daty Rymanów dnia 16 grudnia 1912. na 500 kor. opiewającego, dnia 16 marca 1916 płatnego, przez Maschę Wołoską przyjętego, przez Jakóba Wołoskiego wystawionego i indosowanego przez Herscha Fischlera indosowanego, który miał jej zaginąć.

Wobec tego wzywa się każdego, kto by odnośny weksel posiadał, aby się z takowym w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu się w tutejszym sądzie zgłosił i prawa swoje do takowego wykazał, ile że w razie przeciwnym odnośny weksel za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawiony, uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 9 marca 1913.

L. cz. T. IV. 8,13 (2) (4725 3—3)

Amortyzacja.

Na wniosek Sary z Rubinów Ortnero-wej w Dukli, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa eskontowego i handlowego w Dukli nr. 765 na kwotę 600 kor. i imię i nazwisko Sary Rubin opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą zostanie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 22 marca 1913.

L. cz. T. 130/12 (3) (4776 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Antoniego Hausmanna, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 4625 na kwotę 250 koron 63 hal. i na nazwisko „J. A. H.” wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. T. V. 20/11 (7) (4660 3—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Pisarka z Przybyszówki.

Michał Pisarek z Przybyszówki pod Rzeszowem, urodzony dnia 28 sierpnia 1870, syn s. p. Katarzyny z Kocanów, ożeniony z Katarzyną Kot z Przybyszówki, miał zginąć według zeznań świadków w Chicago w Ameryce podczas pożaru wybuchłego tamże w nocy 22 października 1902 r. w fabryce Spółki handlowej zbożem i żytem.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Michał Pisarek poniósł śmierć przeto na prośbę Katarzyny z Kotów 1-o Pisarek 2-o Lisowej, wdraża się postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora p. dr. Wilusza, adw. kraj. w Rzeszowie, aż do dnia 1 lipca 1913 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 7 kwietnia 1913.

L. cz. T. 7/13 (4728 3—3)

Na żądanie protokołowanej firmy Bracia Feingold w Budapeszcie IX. Soroksari-utca Nr. 74 przez adw. dr. Rasta w Przemyślu wdraża się postępowanie w celu amortyzacji trzech weksli, które tej firmie miały zaginąć następującej treści:

1. Przemyśl den 30 Oktober 1912 K. 600 Am 10 Februar 1913 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre meine eigene die Summe von Kronen sechshundert den Werth in Waaren und stellen in auf Rechnung lt. Bericht Herrn Herman Gurfein in Brzozów und Frau Regina Lerner in Brzozów Ch. E. Gurfeins Erben (pieczętka) Mojżesz Aron Gurfein m. p. ange-

nommen Herman Gurfein m. p. Regina Lerner m. p. In dorso Ch. E. Gurfeins Erben (pieczętka) Mojżesz Aron Gurfein m. p.

2. z daty Przemyśl den 30 Oktober 1912 K. 638 H. 50 Am 4 März 1913 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre eigene die Summe von Kronen sechshundert dreissig acht et 50/100 den Werth in Waaren und stellen solchen auf Rechnung lt. Bericht, Herrn Herman Gurfein in Brzozów und Frau Regina Lerner in Brzozów Ch. E. Gurfeins Erben (pieczętka) Mojżesz Aron Gurfein m. p. angenommen Herman Gurfein m. p. Regina Lerner m. p. In Dorso Ch. E. Gurfeins Erben (pieczętka) Mojżesz Aron Gurfein m. p.

3. z daty Przemyśl den 30 Oktober 1912 K. 600 Am 20 März 1913 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre eigene die Summe von Kronen sechshundert den Werth in Waaren und stellen solchen auf Rechnung lt. Bericht Herrn Herman Gurfein in Brzozów und Frau Regina Lerner in Brzozów Ch. E. Gurfeins Erben (pieczętka) Mojżesz Aron Gurfein m. p. angenommen

Herman Gurfein m. p. Regina Lerner m. p. In dorso Ch. E. Gurfeins Erben (pieczętka) Mojżesz Aron Gurfein m. p.

Wzywa się tedy każdego, kto by odnośne wekle posiadał, aby się z takowymi w przeciągu dni 45 od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosił i prawa swoje do takowych wykazał, ile że w razie przeciwnym odnośne weksle za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawione uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 15 marca 1913.

L. cz. T. 3/13 (1) (4661 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Antoniego Hengera w Rozłuczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Borynia 1 marca 1913 na 400 kor. opiewającego akceptowanego przez Antoniego Hengera.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi pra-

wami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Sambor, dnia 16 marca 1913.

L. cz. S. 5/1 (2) (4787 3—3)

E d y k t.

Teodor czyli Fedko Motko z Turzańska, urodzony w Turzańsku 4 kwietnia 1843 ze słubnych rodziców Michała i Anny z Pre-garów Motko, wydalili się z Turzańska przed laty trzydziestu i odtąd wszelki ślad o jego życiu i miejscu pobytu zaginął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby o życiu i miejscu pobytu Teodora Motko mieli wiadomość, aby Sądowi tutejszemu lub ustanowionemu kuratorowi Iwanowi Konikowi wójtowi z Turzańska donieśli o tem najdalej do 30 czerwca 1913 r.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 12 kwietnia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110*, 130, 200§, 540, 725†), 825, 950

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 720, 1130, 150§, 215, 530, 1030, 1043†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††), 545†), 740, 1025*) 155, 552, 626, 934

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§, 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 701, 1111, 136*, 200, 510, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*, 1049, 629*, 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*, 1031, 611*, 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§, 245, 345*, 546†), 605, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 610, 1035, 216§, 227, 250†), 840, 1113

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305*, 628†), 758††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§, 145, 650, 1125

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 625, 1055, 229*, 242, 307†), 901, 1130

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121*, 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140*, 536, 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowie: codziennie 655

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342, 517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140

od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowie: codziennie 602

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235, 631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230

od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV, peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowie, odjeżdża z peronu 3, schody III.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

Filie:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozitory:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

Kapitał akcyjny 20,000.000 kor.
Rezerwy 9,000.000 kor.
Listy hipoteczne 200,000.000 kor.

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje
wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie
licząc żadnej prowizji.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji
co do pewnej i korzystnej **Lokacji kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącania prowizji i kosztów.
Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500 — począwszy, oprocentowuje takowe
po 4½ od sta, wydaje na wkładki

KSIĄŻECZKI.

Kwoty do 5000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

Schowki depozytowe

(Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytariusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie
przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., tłustym
petitem 4 hal.

Miód! miód! to zdrowie! Deserowy
kuracyjny gęsty 7-50 K., gęsto płyn-
na patoka „rarytas” miodoborów 8-50 K. za 5 kgr.
franco. Korzeniewicz, em. naucz. lwaneżany.

Kredens w dobrym stanie tania do
sprzedania, ul. Obertyńska 1. 6. —
Drzwi Nr. 3.

Sprzedam realność około 7 morgów z do-
mem mieszkalnym i budynkami
gospodarczymi w Brzechowicach. — Bliższa wiadomo-
ść: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukar-
ni między godz. 2—4 po południu.

**„Muzeum pożytecznych rzeczy,
osobliwych ludzi
i zjawisk natury“.**

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen nie-
bezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na
zły los ludzki. Z tajemnie elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwa-
rium w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w
mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych pta-
ków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa
Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną
pożaru. Dachy sformiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga przyruny.
W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia
życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność
poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom bu-
dnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnieść o
istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrow-
szy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który
mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe
i mało oświecone. Makolagwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się
nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zaważas. 1 t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.
Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

„Meister der Farbe“
oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

**Ścianki sklepowe
tania do sprzedania.**
Wiadomość w biurze St. Sokołowskiego
ul. Jagiellońska 1. 3.

Miejscowa grupa stowarzyszenia
Wiedeńskiego ku niesieniu pomocy u-
biegłej ludności żydowskiej w Galicyi
w Gródku Jagiellońskim podaje do wia-
domości, że takowa w marcu r. 1911
się rozwiązała wskutek braku członków.
Dr. Bernard Unter J. Heschels
sekretarz. przewodniczący.

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa kredytowego i oszczędności „Union“
w Tarnowie odbędzie się dnia 6 maja 1913, o godz. 4 po
południu w lokalu Towarzystwa przy ul. Wałowej 1. 19

z następującym Porządkiem dziennym:

1. Przedstawienie polecenia lustratora Powszechnego Związku we Lwowie.
2. Uchwalenie likwidacji i rozwiązania Stowarzyszenia.
3. Wybór 2 likwidatorów.
4. Oznaczenie płacy dla likwidatorów.
5. Wnioski członków.

na które P. T. Członków się zaprasza.

W razie braku kompletu § 32 statutu wymaganego, powtórne zgromadze-
nie odbędzie się dnia 20 maja 1913, o godz. 4 po południu, w tym samym
lokalu i z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obe-
nych prawomocnie uchwałać będzie po myśli § 33 statutu.

Tarnów, dnia 17 kwietnia 1913.

Dyrekcja Tow. kredytowego i oszczędności „Union“ w Tarnowie
stowarzyszenia zarejstr. z ograniczoną poręką.

TARIFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
pobranem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska 1. 3.

FILIP POSCHINGER**Fabryka broni
w Ferlach (Karyntya)**

odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wykonaną broń, ostrzelaną w c. k. zakładzie probierczym. Przyjmuje wszelkie naprawy oraz wykonywa nowe łożyska. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

Rządowo  uprawniona

**Fabryka wód mineralnych sztucznych
i specjalnych leczniczych**

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Billńskie, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen**, tudzież **SPECYALNE LECZNICZE**, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego**.
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal.
1/2 " " " "	Nr. II.	2 kor. — hal.
1/2 " " " "	Nr. III.	2 kor. 30 hal.
1/2 " " " "	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2 " " Melange cesarska	Nr. U.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3.

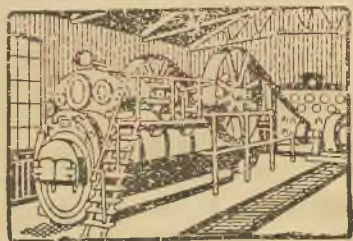
Naprzeciw Katedry.

R. WOLF

Magdeburg-Buckau.

Filia Wiedeń III. Heumarkt 21.

Zastępcy: Chylewski & Wójcicki, Sp. Kom. Lwów, Pasaż Hausmana 8.



Patent

Parowe-Lokomobile

z precyzyjnym sterowaniem bez wentyli.

Oryginalna budowa Wolfa. — O sile 10—80 koni par.

Maszyny najlepszego wykonania o najoszczędniejszej pracy
dla przemysłu i gospodarstwa.

Łączna dotychczasowa produkcja 800.000 koni par.

NERWOWO CHORYM

poleca się poznanie uznanych za najlepsze od 30 lat przez profesorów, prakt. lekarzy i publiczność coraz bardziej rozpowszechnionych zabiegów leczniczych, tylko zewnętrzne nacieranie, nieszkodliwe, tanie, o zdumiewających skutkach.

Proszę żądać broszury, nakład 26, Romana Weissmanna:

„Przeciw chorobom nerwowym i apopleksyi“

którą bezpłatnie wysyła księgarnia: **MANO DICK, Budapeszt, Erzsebet Körnt 12.**

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

Przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowymi, figowymi, migdałowymi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska l. 3, Lwów. —

**EMANATORYUM RADIOWE
à la Joachimsthal****w LUBIENIU koło Lwowa**

Najsilniejsze wody siarczane w Europie, leczą znakomicie nawet zupełnie zastażale: Reumatyzmy, artretyzmy, ischiasy, porażenia, nerwobole, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej i wszelkie choroby skórne.

Inhalacyami systemu Dr. Bullinga leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc.

Aparatami gimnastycznymi „Zandera“ usuwa się wszelkie zesztywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otyłość i niedomogi serca.

Röntgenoterapia specjalnie w chorobach skórnych i kobiecych.

Łazienki centralnie ogrzane, mieszkania z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. — Czas kąpielowy trwa od 10 maja do 1 października, podzielony na trzy sezony. — W I. i III. sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacja kolejowa, poczta, telegraf, telefon między miastami, apteka publiczna w miejscu.

Dwóch lekarzy: Zakładowy Dr. Ignacy Mazanek i wolno praktykujący Dr. Roman Kłeski.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy.

Ogłoszenie.**XX. Walne Zgromadzenie**

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu „Spójnia“

Stow. zarejestr. z ogran. odpowiedzialnością w Samborze

odbędzie się dnia 4 maja 1913, o godz. 11 przed południem, w lokalu tegoż Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności Towarzystwa za rok 1912.
3. Wniosek Rady nadzorczej na zatwierdzenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutorium z prowadzonego zarządu.
4. Wniosek Rady nadzorczej co do użycia czystego zysku.
5. Zmiana statutów.
6. Wnioski członków.

Sambor, dnia 18 kwietnia 1913.

Za Radę nadzorczą:
Dr. Steuermann.

54 lat istnienia

lat istnienia 54

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść **Henryka Sienkiewicza** p. t.

„Pod Dąbrowskim“

Z ilustracjami **Wojciecha Kossaka**

Władysława Reymonta p. t.

„Insurekcyja“

Wacława Sieroszewskiego p. t.

„Bieniowski“

Bolesława Prusa dwie ostatnie nowele

„Dziwni ludzie“ i „Nie ginie“.

Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obym 12 dużych tomów rocznie.

Cykl ilustracji wielobarwnych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:

kwartalnie	6-80 koron	z oprawą książek	8-30 koron
półrocznie	13-60 koron	" "	16-60 koron
rocznie	27-20 koron	" "	33-20 koron

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7-20 koron	z oprawą książek	8-70 koron
półrocznie	14-40 koron	" "	17-40 koron
rocznie	28-80 koron	" "	34-80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,

oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

Numeracja okazowa bezpłatnie.

Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1913.

1 KUPON
mtr. 3-10 długi
kompletny garnitur
mężski
surdut, spodnie i kamizelka
kosztuje tylko

1 kupon na czarny ubiór salony 20 kor.,
tutaj materye na zarzutki, łódź dla tury-
stów, kamgarny jedwabne, materye na suknie
damskie rozsyła po cenach fabrycznych, zna-
ny jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA
SIEGEL-IMHOFF W BERNIE (Morawy)

(Próbki darmo i opłatnie).
Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynika-
jące ze sprowadzania wprost sukna od firmy
Siegel-Imhoff są znaczne. Stałe, najtańsze
ceny. Wielki wybór. Seisłe według próbek,
najdokładniejsze wykonanie nawet małych zle-
ceń przy zupełnie świeżym towarze.

Co to jest Sabinalin?

Nagrodzony złotymi medalami na wystawach
w Neapolu, Paryżu i Nowym Jorku.

Jedyny w nauce dotychczas znany
Środek przeciw niewydawaniu moczu,
białym upławom, impotencji, prze-
szkodom krwi i dolegliwościom z po-
wodu menstruacji, którego używa się
z dobrym skutkiem.

Bezwarunkowo nieszkodliwy.
Działa szybko i dokładnie.

Główny skład w Przemyślu w c. k.
obwodowej aptece M. Schwarza
c. k. dostawcy nadwornego, dokąd
należy skierować wszelkie kore-
spondencje, które szybko i dys-
kretnie zostaną załatwione. —
Cena w fiaskach po 6 i 10 K.,
a w formie tabletek po 4 K.
za pudełko.

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka 1.
poleca dzieła pedagogiczne

P. REUSSNERA

do bardzo przedkier i najłatwiejszej nauki Obcych
Języków w Szkole i Domu bezpłatnie, bo bez
nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2-40
kurs II-gi kor. 4-80.
Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3-60,
kurs II-gi kor. 9-60.
Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2-30,
kurs II-gi kor. 3-60.
Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4-20,
kurs II-gi kor. 5-40.
Bezpłatne zeszyty wysyła księgarnia po nade-
śłaniu 15 hal. na portu.

STAMPILIE

kauczukowe i metalowe
dla c. k. sądów, starostw,
urzędów podatkowych i t. p.,
NUMERATORY wraz z dato-
wnikami do prezentowania
aktów, marki pieczętowa-
ne, obcegi do plomb,
wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik.
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585.

Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.
Cenniki bezpłatnie.

Zmiana lokalu!

KOPERNICKI i Syn
optycy i mechanicy

przenieśli dnia 1 lutego
1913 swoją pracownię i
skład towarów opty-
cznych i mechani-
cznych do nowego sklepu
przy ulicy
Hetmańskiej 1. 10.
(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Prawie za darmo!

Przy mojej fabrykacji wytwarza się co dzień wielki zapas resztek. Ażebym zapo-
biedz temu zmuszony jestem za każdą cenę je oddać.

Kto tę sposobność chce wykorzystać i rodzinę na dłuższy czas zaopatrzyć
niech zamówi za

18 koron 1 paczkę resztek

zawierającą 40 mtr. rozmaitej materyi, jak doskonały domowy kanafas, mocny
oksfort na koszule, znakomite zeńry, materye na suknie i bluzki, białe płótno,
niebieski druk i t. d. Wszystkie resztki są I. gatunku, do prania, bez błędu. Dłu-
gość od 4—12 metrów, tak, że każdą resztkę można dobrze zużyć. Najmniejszy
odbior 40 mtr. za pobraniem. Przy większym odbiorze 3 proc. rabatu.

S. STEIN

FABRYKA PŁÓCIEN
NACHÓD W CZECHACH.

Tylko jeszcze kilka dni.
Ciągnięcie już 15 maja 1913

XXX. Król. węg.

Państwowej Loteryi na cele dobroczynne.
Główna wygrana 200.000 kor.

Ogólna suma wygranych 475.000 K. w gotówce.
Los kosztuje 4 kor.

Losy do nabycia w Dyrekcji dohodów loteryjnych w Budapeszcie (Główny urząd
cłowy), w Dyrekcji dochodów loteryjnych w Wiedniu, w urzędach podatkowych, pocztowych,
cłowych, salinarnych, na dworcach kolejowych, w trafikach, kantorach wymiany etc. tak na
Węgrzech, jak i w Austrii. Wyniki wygranych wysyła się na żądanie darmo i opłatnie.
Król. węg. Dyrekcja dochodów loteryjnych.

Austro-Americana-Triest.

Regularna i bezpośrednia komunikacja pasażerów na wykwiennie urządzonych,
pośpiesznych parowcach, oraz ekspedycja wysyłek frachtowych z Tryestu do
Północnej Ameryki

wprost do Kanady
i Południowej Ameryki

Najbliższe odjazdy do Ameryki Północnej:

Kaiser Franz Josef I. 26 kwietnia 1913.
Polonia 3 maja 1913.
Oceania 17 maja 1913.
Martha Washington 24 maja 1913.

Najbliższe odjazdy do Kanady:

Alice (do Quebecu) 12 kwietnia 1913.

Najbliższe odjazdy do Ameryki południowej:

Laura 17 kwietnia 1913.
Eugenia 1 maja 1913.
Franceska 15 maja 1913.
Alice 5 czerwca 1913.
Columbia 12 czerwca 1913.
Sofia Hohenberg 26 czerwca 1913.
Oceania 3 lipca 1913.

Szczegółowych informacji udzielają: **TRIEST**: Dyrekcja, Via molin pi-
colo 2. — **WIEDEŃ**: Biuro pasażerskie, II. Kaiser-Josefstrasse 36. — **LWÓW**: Biuro
pasażerskie Gródecka 1. 93. — **CZERNIOWCE**: Biuro pasażerskie, Rathaus-
strasse 11. — **KRAKÓW**: Generalna zastępowo Goldlust i Ska, ul. Lubicz 1. 2. —
TARNOPOL: Główna agencja (Emil May).

Zawiadomienie.

Ośmielam się donieść, że sprzedaje

INSTRUMENTY MIERNICZE

z fabryki

Starke i Kammerer, Neuhöfner, Rosta, po cenach oryginal-
nych cenów, nie doliczając za transport i opakowanie,
loco dowolne. Binokle polowe od 12 kor., binokle przyzmo-
we Zeissa, Götze i francuskie od 75 kor., binokle teatral-
ne, barometry, termometry, okulary i ewiklery
po cenach najtańszych.

Z poważaniem

ADOLF SILBERSTEIN
OPTYK I MECHANIK

Lwów, ul. Karola Ludwika 9, róg Sykstuskiej.

Zabawką jest dla Pań

szycie sukien damskich i dzieciennych używając krojów

„FAVORIT“

do nabycia u

St. Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

NEIGE DE FLEURS

najnowszy, wedle prawideł nauki sporządzony

krem do rąk i twarzy

Najbardziej higieniczny, współczesny środek
toaletowy. — Wszędzie do nabycia.

TUBKA 80 h. — PUSZKA 1-60 K.
Skład: J. RECHENA, Lwów, ul. Halicka.

LINIA

Hamburg - Ameryka

Regularne

przewożenie podróżujących
znanymi

pierwszorzędnymi parowcami

Hamburg-Nowy-York

Hamburg-Filadelfia

Hamburg-Kanada

Hamburg-Brazylia	Hamburg-środkowa
Hamburg-La Plata	Ameryka
Hamburg-Arabia	Hamburg-Venezuela
Hamburg-Persya	Hamburg-Kolumbia
Hamburg-Afryka	Hamburg-Kuba
Hamburg-Indye zach.	Hamburg-Meksyko

Antwerpia-Kanada.

Linia Hamburg-Ameryka prowadzi na prawie
wszystkich swoich nowojorskich parowcach

cztery klasy przewozowe

I. kajuta, II. kajuta, III. klasa i międzypok-
ład. Parowce Linii Hamburg-Ameryka dają
przy znakomitem utrzymaniu, prędkości i wygo-
dny przewóz dla podróżujących w kajutach i
wychodzących.

O wyjaśnienia i co do przewozu należy się
zwrócić do generalnej reprezentacji linii:

Hamburg-Ameryka

Wiedeń, I. Kärntnerstrasse 38

albo do jej agentur

we Lwowie, ul. Gródecka 95,
w Czerniowcach, Herzengasse 16.



SEZON 1913.

Fabryka i skład kapeluszy

pod firmą

ANTONI KAFKA

Lwów, ul. Halicka 4

(obok Katedry). Poleca na sezon wio-
senny i letni kapelusze i cylindry
najmniejszej własnego wyrobu jak-
kolwiek kapelusze i cylindry wyrobu słynnej fabryki
P. C. Habiga c. k. nadwornych dostawców w Wie-
dniu; oraz innych fabryk w najnow-
szych kolorach i fasonach po najtań-
szych cenach. Wielki wybór kape-
luszy dla dzieci, oraz czapek sportowych dla
pań i panów.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok

1913

można nabyć w Ekspedycji „Gazety
Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego
1. 12, po cenie 8 kor., na prowinc-
ję z przesyłką pocztową (za fra-
chtem 8 kor. 90 hal., dla c. k.
Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu

za zaliczką nie wysyła się.

Wylegarnia

K. 45 — wylega lepiej od każdej
kury. Darmo na próbę

G. Mücke, Pottendorf Nr. 30

obok Wiednia.

Setki refer. i świad. oalej monarchii gr. i fr.